

Co z pułtuską WODĄ?

Komunikatów
SANEPIDU brak

– STR. 3

Kiedy ruszy przebudowa Rejenta?

– STR. 3

TYGODNIK LOKALNY



4,50 zł

W TYM 5% VAT



NR 24

INDEKS 342424

ISSN 1429-6837

9 - 15 CZERWCA 2026

www.pultuszcak.pl

T Y G O D N I K

Pułtuski

C O T Y D Z I E Ń O D 4 G R U D N I A 1 9 9 7 R O K U

REKLAMA



Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41

INTERCARS.COM.PL



Mają swój drugi dom

– STR. 16



Podwójny PROFESOR BELWEDERSKI!

– STR. 5



50 lat na wspólnej drodze

Złote Pary z Zator.

– STR. 15



Pół wieku razem

Złote Gody w Pułtusku.

– STR. 14



35 lat pracy twórczej!

– STR. 12

REKLAMA

INWESTYCJE
BUDOWLANE STRZELCZYK

ISBUD
ŁATYFOWICZ

Kolejny etap przy ul. Pana Tadeusza

Już w sprzedaży!
tel. 661 605 055

CHABRY I OSTY



Oto CHABRY, którymi - z dużą przyjemnością - obdarowujemy pracownika BANKU MILLENNIUM - Placówka Partnerstwa w Pułtusku - KLAUDIUSZA KORYTKOWSKIEGO.

Pan Klaudiusz Korytkowski to pracownik o wysokich kompetencjach interpersonalnych. Biegły w obsłudze systemów komputerowych. W pracy z klientem komunikatywny, empatyczny, skrupulatny, dający poczucie spokoju w zrozumieniu informacji trudnych dla klientów. O nienagannej kulturze osobistej. Godny zaufania.

GMD

Gzy z dofinansowaniem z CZYSTEGO POWIETRZA

Jak informuje Urząd Gminy w Gzach, gmina otrzymała dofinansowanie z budżetu Województwa Mazowieckiego w ramach programu „Mazowsze dla czystego powietrza 2026” na realizację zadania pn. „Poprawa efektywności energetycznej lokali mieszkalnych będących w zasobie Gminy Gzy”. Celem przedsięwzięcia jest poprawa jakości życia mieszkańców oraz ograniczenie zjawiska ubóstwa energetycznego poprzez zwiększenie efektywności energetycznej budynków mieszkalnych znajdujących się w zasobie gminnym.

W ramach zadania przeprowadzona zostanie modernizacja lokali mieszkal-

nych będących w zasobie gminy. Zakres planowanych prac obejmuje m.in.:

wymianę nieefektywnych pieców węglowych na pompę ciepła, modernizację instalacji centralnego ogrzewania oraz cieplej wody użytkowej,

montaż grzejników z głowicami termostatycznymi, termomodernizację budynku wraz z wykonaniem elewacji,

wymianę stolarki okiennej i drzwiowej. Realizacja inwestycji pozwoli na zmniejszenie zużycia energii, poprawę komfortu mieszkańców oraz ograniczenie emisji zanieczyszczeń do atmosfery.

Wspólny trud, czyli pułtuski „przemysł” pszczeli

Odwiedzający skwer przy Placu Piłsudskiego mogą podziwiać nową, sympatyczną atrakcję – kolorową figurę uśmiechniętej pszczoły. To podarek, który nasze miasto otrzymało od amerykańskiego miasta partnerskiego (w dosłownym angielskim ujęciu: „siostrzanego”) New Britain w stanie Connecticut

Gest jest bez wątpienia piękny i symbolizuje współpracę miast dla których Ocean Atlantycki nie stanowi żadnej bariery. Chochlik ukrył się jednak w szczegółach, a dokładniej w pamiątkowej tabliczce zamontowanej u stóp owada. Ktoś zafundował nam tam bowiem językowego potworka, który zamiast uczyć i skłaniać do refleksji, budzi głęboką konsternację.

Na płycie uwieczniono anglosaską maksymę: „Industry fills the hive and enjoys the honey”. Tuż pod nią dumnie prezentuje się polskie tłumaczenie: „Przemysł wypełnia ul i cieszy się miodem”. Nie bardzo wiadomo, jak tę sentencję zapisaną po polsku interpretować, bo brzmi ona co najmniej kuriozalnie. Jak żyjemy, nie słyszeliśmy bowiem, by jakikolwiek kombinat, fabryka czy huta produkowały miód i zasiedlały pszczele plastry.

Autor tego przekładu padł ofiarą podręcznikowego błędu, który w lingwistyce nazywa się „fałszywym przyjacielem” (false friend). Angielskie słowo industry ma co najmniej dwa znaczenia. Pierwsze, najbardziej powszechne, to rzeczywiście „przemysł” jako gałąź gospodarki. Drugie jednak – znacznie starsze, zdecydowanie kluczowe w tym kontekście – oznacza po prostu „pracowitość”, „pilność” lub „wytrwały trud”. „Industry” użyte w oryginale na tabliczce



u stóp pszczołki oznacza pracowitość i gorliwość – to znaczenie odnoszące się do cechy charakteru.

Wypisane na tabliczce zdanie to słynny cytat z XVIII wieku, pochodzący z dzieła „Fables” (Bajki) angielskiego poety i dramaturga Johna Gay’a. W kulturze anglosaskiej sentencja ta funkcjonuje jako znane przysłowie. W kontekście ula i miodu – oczywistych metafor zaczerpniętych z natury – autorowi chodziło wyłącznie o pochwałę cnoty pracowitości. Pszczoła od wieków jest przecież symbolem oddania wspólnoty i nieustannego, wspólnego wysiłku. To wspólne działanie, zespołowy trud i gorliwość we współpracy przynosi efekty, tworzy społeczny dobrobyt i zasobność. To właśnie „napelnia ule miodem”.

Ma to też głęboki wymiar dla samych darczyńców zza oceanu. New Britain to historycznie silny ośrodek przemysłowy, ma w swoim oficjalnym herbie właśnie ul, a jego łacińskie motto brzmi „Industria implet et vi nostrae”, co w wolnym tłumaczeniu można zapisać słowami „Gorliwość i nasza siła przynoszą spełnienie”. Amerykańscy przyjaciele chcieli przekazać Pułtuskowi uniwersalną mądrość o tym, że to właśnie rzetelny,

wspólny trud buduje pomyślność społeczności.

Nie ustaliliśmy, czy to niefortunne tłumaczenie powstało w USA, czy też swój udział brali w nim pułtuscy urzędnicy. Nie da się jednak ukryć, że to po polskiej stronie najlepiej znamy subtelności naszego rodzimego języka i semantyki. Nawet jeśli błąd popełnili Amerykanie, lokalni urzędnicy przed uroczystym odsłonięciem obiektu powinni ten językowy dziwoląg skorygować. Właściwa inskrypcja na tabliczce powinna przecież brzmieć zdecydowanie inaczej, choć przyznać należy, że tłumaczenie wprost łatwe nie jest. Może „Pracowitość napelnia ul i cieszy się miodem”? lub „Wspólna praca napelnia ul i pozwala korzystać z miodu”? A może nieco

poetyckie „Mozołem ul się napelnia i miodem weseli”? Jednego jednak możemy być pewni: słowo „przemysł” jest w tym wypadku bardzo niefortunne i kompletnie niepasujące do intencji.

Wiele byśmy dali, by móc dziś ukradkiem posłuchać wyjaśnień nauczycieli pułtuskich szkół i przedszkoli, którzy przeprowadzają swoich podopiecznych pod figurę amerykańskiej pszczołki i próbują wyłożyć dzieciom sens napisu. Jak wytłumaczyć maluchom czy młodzieży, dlaczego, jak i po co „przemysł” wypełnia ule?

Mamy oczywiście pełną świadomość, że opisana sprawa ma stosunkowo niski priorytet w zestawieniu z aktualnymi problemami, z którymi boryka się obecnie nasze miasto. Przy realnych kłopotach Pułtuska opisana sprawa to błahostka. Nie zdziwimy się więc wcale, jeśli lokalni urzędnicy jak zwykle będą udawać, że tego tekstu nie dostrzegli i nie czytali, a sprawę uznają za nieistniejącą. Jednak na co dzień dbałość o drobiazgi i szacunek dla własnego języka świadczą o powadze instytucji. Wydaje się, że mamy w Pułtusku wielu reprezentantów idei wyrażanych w patriotycznej pieśni „Rota” autorstwa Marii Konopnickiej, którzy chętnie deklarują, że „nie dadzą pogrzyć mowy...” Szkoda zatem, by piękny symbol partnerskiej przyjaźni pozostał pomnikiem urzędniczej niestaranności. Kończąc rozważania o pułtuskiej pszczołce, zacytuję klasyka kultowej polskiej komedii stulecia: „a taka była ładna, amerykańska... szkoda.” ZCZ



REDAKCJA 661 923 317

TYGODNIK PUŁTUSKI



Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978

Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszcak.pl

Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska,

tel. 661 923 317; graza@atessa.pl

Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Plochocka 23 692 86 45, 512 405 972

aplochocka@pultuszcak.pl. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy

Adres: 06-100 Pułtusk, ul. Rynek 16,

www.facebook.com/pultuski

Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać

na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e-mail:

prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem

801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00

(koszt połączenia wg. taryfy operatora).

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Druk: Polska Press Łódź.

Nakład: poniżej 15 000



Wydawca: Agencja TiO
e-mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2



Dzięki szybkiej reakcji policjantów, odzyskano rower skradziony spod jednej z pułtuskich szkół podstawowych. 35-letni mężczyzna poruszający się jednośladem został zatrzymany do kontroli, a badanie wykazało w jego organizmie ponad 3 promile alkoholu. Chwilę wcześniej ukradł rower sprzed szkoły. Usłyszał już zarzuty

W środę, 3 czerwca, do policjantów Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku zgłosiła się kobieta, informując o kradzieży roweru spod jednej z lokalnych szkół podstawowych.

Informacja o zdarzeniu wraz z dokładnym opisem roweru została natychmiast przekazana wszystkim patrolom pełniącym służbę na

Z promilami na kradzionym rowerze



terenie miasta. Funkcjonariusze zwracali szczególną uwagę na jednoślad odpowiadający przekazanemu opisowi.

Jeszcze tego samego dnia policjanci Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego, podczas służby na jednej z ulic Pułtuska, zauważyli mężczyznę jadącego rowerem odpowiadającym

opisowi skradzionego jednośladu. Mundurowi zatrzymali go do kontroli.

W trakcie czynności okazało się, że 35-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego znajduje się pod znacznym wpływem alkoholu. Badanie stanu trzeźwości wykazało ponad 3 promile alkoholu. Zapytany

o pochodzenie roweru przyznał, że zabrał go spod jednej ze szkół podstawowych.

Funkcjonariusze zabezpieczyli odzyskany rower, który wkrótce wróci do właścicieli. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kradzieży roweru oraz kierowania nim w stanie nietrzeźwości.

Za kradzież, zgodnie z Kodeksem karnym, grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Natomiast kierowanie rowem w stanie nietrzeźwości jest wykroczeniem zagrożonym aresztem, ograniczeniem wolności albo wysoką grzywną. O dalszym losie 35-latkę zdecyduje sąd.

asp. Magdalena Bielińska/MS

Interwenujemy w sprawie niebezpiecznego słupa

Mieszkańcy Pułtusza, w szczególności kierowcy i piesi poruszający się w rejonie ulicy Rejenta, od dłuższego czasu wyczekują gruntownej przebudowy tej drogi. Dotychczasowa ulica gminna – o nieutwardzonej nawierzchni i szerokości około 5 metrów – dawno przestała spełniać potrzeby dynamicznie rozwijającej się w tej części miasta zabudowy wielorodzinnej. Zły stan techniczny wąskiej drogi od lat były przyczyną oczywistych narzeków. Jak wynika z oficjalnej dokumentacji, do której dotarła nasza redakcja, wyczekiwana inwestycja znajduje się już na końcowym etapie zatwierdzania.

Sprawa wróciła do publicznej dyskusji między innymi dzięki interpelacjom radnej Rady Miejskiej, Małgorzaty Dąbrowskiej. W odpowiedziach, jakich radnej udzielił pułtuski ratusz, wyjaśniono, że przygotowania do realizacji przedsięwzięcia pod nazwą „Budowa ul. Rejenta oraz drogi łączącej ul. Rejenta z ul. Mickiewicza” ruszyły dopiero po rekomendacjach Komisji Polityki Regionalnej z maja 2021 roku, a w 2022 roku zawarto umowę na opracowanie kompletnego projektu. Dokumentacja techniczna zakłada budowę drogi z jezdnią o szerokości 6 metrów, chodnikiem, zjazdami, zatokami postojowymi, nowoczesnym oświetleniem ulicznym oraz pełnym odwodnieniem w postaci kanalizacji deszczowej. To dość poważna inwestycja w skali miasta. Co kluczowe, w pełni uporządkowano już kwestie właścicielskie gruntów. Gmina Pułtusk uzyskała decyzję zezwalającą na realizację inwestycji drogowej (ZRID), co wiązało się m.in. z podziałem działki usytuowanej przy skrzyżowaniu z ul. Adama Mickiewicza. Choć projekt techniczny jest w pełni gotowy, realne rozpoczęcie robót budowlanych blokuje... brak pieniędzy w kasie miasta. Urzędnicy zapewniają jednak, że zadanie to będzie miało wysoki priorytet na liście aktualnych inwestycji do realizacji, a miasto intensywnie bada

Kiedy ruszy przebudowa ulicy Rejenta?



możliwości pozyskania funduszy zewnętrznych.

Sygnały docierające od naszych czytelników skłoniły redakcję Tygodnika do bliższego przyjrzenia się sprawie ul. Rejenta. Naszą uwagę szczególnie zwrócił temat, który ostatnio rozgrzewały lokalne media społecznościowe – chodzi o słup energetyczny w kształcie litery „A”, usytuowany na granicy ul. Rejenta i Mickiewicza. W sieci pojawiło się wiele krytycznych i ironicznych komentarzy w tonie: jak mamy „toto” objeżdżać, z lewej czy z prawej?

Poprosiliśmy o spotkanie Marka Kamińskiego, dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Pułtusku. Podczas rozmowy uzyskaliśmy informacje, że inwestycja na ul. Rejenta ma realne szanse ruszyć w najbliższym czasie, przy czym oczywiście inwestorem jest Urząd Miejski. Rola drogowców powiatowych to głównie uzgodnienia wynikające z przepisów. Spotkanie wykorzystaliśmy do pokazania dyrektorowi aktualnych zdjęć obrazujących krytyczny stan wspomnianego słupa. Konstrukcja u podstawy jest praktycznie całkowicie skruszona, można sobie popatrzeć na świat „przez słup”, który najwyraźniej trzyma się linii,



a chyba jego zadanie jest dokładnie odwrotne.

Reakcja dyrektora Kamińskiego była natychmiastowa: zwrócił się do operatora sieci – spółki Energa Operator – z wnioskiem o pilną interwencję. Co więcej zaproponował, aby przy okazji wymiany uszkodzonego słupa usunięto także uciążliwą kolizję: nowy słup powinien już teraz zostać ustawiony w miejscu, które nie będzie kolidować z wylotem ul. Rejenta w nowej odsłonie, po planowanej przebudowie. Ta koordynacja działań pozwoli nie tylko na zażegnanie ryzyka

katastrofy budowlanej w wyniku potencjalnego upadku słupa, ale też znacznie ułatwi przyszłe prace drogowe gminie.

Dziękujemy panu dyrektorowi Kamińskiemu za obszerne informacje oraz błyskawiczną i zdecydowaną reakcję w sytuacji realnego zagrożenia dla mieszkańców. Możemy chyba założyć, że w niedługim czasie zniknie pierwsze utrudnienie, w postaci zawał drogi – słupa. O nowych informacjach w sprawie remontu i przebudowy ul. Rejenta będziemy informować na bieżąco.

ZCZ

CO NA TO WSZYSTKO NASZ SANEPID?

Z pułtuskich kranów płynie rdzawa woda. Mówi się o „pogorszeniu parametrów wody”. Mieszkańcy alarmują. Burmistrz wyjaśnia. Wodociągowcy kręcą (...nowe odwierty). Petycje składają radni. Redakcja przekazuje pytania naszych Czytelników: CO NA TO WSZYSTKO NASZ SANEPID? Czy woda, w której strach wyprać jasne skarpetki, nadaje się do spożycia?!

W Pułtusku od tygodni narasta kryzys wodny. Hydrologiczna susza i dramatycznie niski poziom wód w warstwach wodonośnych uderzyły w miejskie studnie. Choć spółka PWiK dwój się i troi, czyszcząc odwierty w trybie awaryjnym i budując nowe ujęcia, to na długofalowe efekty zapewne poczekamy miesiące. Tymczasem z kranów płynie cieć, która budzi przerażenie. W sieci grzmi, ale w tym całym hałasie brakuje jednego, najważniejszego głosu – SANEPIDU. Przeszukaliśmy strony internetowe naszego urzędu w poszukiwaniu komunikatu Sanepidu – bez skutku. W Biuletynie Informacji Publicznej pułtuskich wodociągowców pwikpultusk.bip.org.pl w specjalnej zakładce „jakość wody” znajdujemy dwa dokumenty, stwierdzające przydatność wody do spożycia przez ludzi. Problem w tym, że to publikacje z września i października 2025 r. Innych, aktualnych nie ma... **Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi nakłada na Sanepid obowiązek prowadzenia monitoringu oraz niezwłocznego informowania konsumentów o jakości wody, jeśli jej parametry nie spełniają wymagań.** Zatem pytamy: gdzie znajdziemy aktualne badania przeprowadzone przez SANEPID?

Zgodnie z przepisami częstotliwość pobierania próbek przez Sanepid zależy od liczby mieszkańców oraz dobowego zużycia wody, które w przypadku Pułtusza przekracza 1000 m³. Taki wolumen nakłada na inspekcję ustawowy **obowiązek niezależnego badania jakości kranówki co najmniej kilkanaście razy w roku**, w równomiernie rozłożonych odstępach czasu. Mamy czerwiec, ostatnie komunikaty z oceny jakości wody publikowano jesienią '25. Co ważne – pół roku temu jeszcze nie było dramatu. **A kiedy dochodzi do takich sytuacji, jakie obecnie mamy w Pułtusku, muszą zostać uruchomione dodatkowe mechanizmy kontrolne!** Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z 2017 r., pułtuski Sanepid ma ustawowy obowiązek natychmiastowego badania wody poza stałym harmonogramem. Kiedy? Przepisy (§ 22 ust. 1) mówią wprost o przypadkach „uzasadnionego podejrzenia, że woda nie spełnia wymagań” oraz „skarg konsumentów”. Brunatna cieć w kranach i setki alarmujących sygnałów od mieszkańców to aż nadto, by uruchomić tę procedurę. Co więcej, paraliżująca obszary Mazowsza susza hydrologiczna oraz kryzys ujęć PWiK wprost wpisują się w treść § 24 rozporządzenia, który nakazuje dodatkowe kontrole w razie „awarii sieci lub innych zdarzeń, które mogą spowodować zmianę jakości wody stwarzającą zagrożenie dla zdrowia”. W obliczu zagrożenia Inspektor Sanitarny nie może czekać na ruch innych służb. Przepis § 19 obliuguje go, by w razie stwierdzenia uchybień „niezwłocznie” wydał oficjalną decyzję i poinformował konsumentów. Czy SANEPID w obecnej sytuacji bada wodę w pułtuskich kranach? Gdzie znajdziemy informacje na ten temat?!

Mieszkańcy Pułtusza mają dość. Media społecznościowe zalewają zdjęcia wody o barwie mocnej herbaty. Spółka PWiK wydała kolejny komunikat, przyznając wprost, że nastąpiło „pogorszenie parametrów wody w miejskim wodociągu”. Wszyscy mówią, wszyscy pytają, spółka tłumaczy się suszą i wieloletnimi zaległościami w inwestycjach i modernizacjach. Głos zabierają radni i urzędnicy. Jakoś nie wybrzmiało do tej pory najważniejsze w obecnej sytuacji pytanie: czy woda płynąca z pułtuskich kranów poza tym, że jest brzydka, jest bezpieczna dla zdrowia?

Pytamy o pralki, zmywarki – a powinniśmy o zdrowie. To zdumiewające, jak przesunęliśmy granicę naszej tolerancji. Narzekamy na zniszczony sprzęt AGD i zatłakane filtry. A przecież kluczowe pytanie, które powinno dziś paść z całą mocą, brzmi zupełnie inaczej: czy to, co leci z kranów w Pułtusku, spełnia rygorystyczne wymagania jakościowe określone w polskim prawie? I dlaczego instytucja powołana do kontroli nie informuje na bieżąco? Czemu nie uspokaja – lub nie ostrzega mieszkańców w sposób jasny i czytelny?

Przed nami lato. Jeśli susza hydrologiczna się pogłębi, sytuacja z zaopatrzeniem w wodę w Pułtusku stanie się dramatyczna. Działania PWiK zmierzające do otwarcia nowych ujęć to proces na miesiące. Mieszkańcom należy się pełna, codzienna i transparentna informacja o stanie wody, którą piją i w której kąpią swoje dzieci. Pułtusk czeka na jasne, aktualne komunikaty Sanepidu.

ZCZ

SPROSTOWANIE

Działając na podstawie art. 31a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe, wnoszę o publikowanie następującego sprostowania nieścisłych oraz nieprawdziwych informacji zawartych w materiale prasowym pt. „Miliony z miasta i brak zezwoleń?”, opublikowanym w Tygodniku Pułtuskim nr 21, 19-25 maja 2026 r., poprzez zamieszczenie następującego sprostowania

Nieścisłe jest sugerowanie, iż Spółka Eco Pułtusk Plus sp. z o.o. prowadzi działalność w zakresie gospodarowania odpadami w sposób niezgodny z prawem jak również przedstawianie odmowy podpisania protokołu kontroli przeprowadzonej przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska przez Prezesa Zarządu Spółki Eco Pułtusk Plus jako okoliczności nadzwyczajnej lub sugerującej obawę przed konsekwencjami kontroli w materiale prasowym pt. „Miliony z miasta i brak zezwoleń?”.

Zgodnie z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska, kierownik kontrolowanej jednostki organizacyjnej może

odmówić podpisania protokołu kontroli oraz przedstawić swoje stanowisko właściwemu organowi Inspekcji Ochrony Środowiska. Odmowa podpisania protokołu stanowi zastrzeżenie uprawnienie przewidziane wprost przez ustawę i jest zwyczajnym elementem mieszczącym się w ramach ustawowej procedury kontrolnej.

Należy więc wskazać, iż Prezes Zarządu Spółki Eco Pułtusk Plus nie podpisując protokołu kontroli korzystał z przysługującego mu na podstawie obowiązujących przepisów prawa standardowego uprawnienia proceduralnego. Odmowa podpisania protokołu kontroli nie stanowi więc okoliczności nadzwyczajnej ani wyjątkowej, lecz jest jednym z przewi-

dzianych prawem sposobów zakwestionowania ustaleń kontroli i przedstawienia własnego stanowiska przez podmiot kontrolowany.

Ponownie podkreślić należy, że sugestie zawarte w rzeczonym materiale prasowym, zgodnie z którymi odmowa podpisania protokołu kontroli przez Prezesa Zarządu Spółki stanowi okoliczność budzącą szczególne wątpliwości lub - jak wskazano we przedmiotowym artykule - „podgrzewającą atmosferę wokół całej sprawy”, mogą prowadzić do błędnego przekonania o istnieniu okoliczności, które nie mają potwierdzenia w stanie faktycznym.

Podkreślić należy, że Prezes Zarządu odmówił podpisania

protokołu kontroli wyłącznie z uwagi na brak zgody na zawarte w nim ustalenia. W jego ocenie wnioski i interpretacje przedstawione przez inspektorów były błędne, wobec czego zakwestionował ustalenia kontroli i przedstawił własne stanowisko w sprawie.

Zastrzeżenia Prezesa Zarządu dotyczyły w szczególności prawidłowości oraz kompletności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę sformułowanych przez organ kontroli wniosków. W jego ocenie zgromadzony w toku kontroli materiał nie dawał podstaw do sformułowania części zawartych w protokole kontroli.

Prezes Zarządu ECO PUŁTUSK PLUS sp. z o.o. Arkadiusz Wiśniewski

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

LEGIONOWO.

Zlikwidowali nielegalne automaty

Kolejny punkt z nielegalnymi automatami do gier zlikwidowany w Legionowie. W wyniku wspólnej akcji legionowskiej Policji i funkcjonariuszy Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego w Warszawie, zabezpieczono maszyny hazardowe. Za organizowanie nielegalnego procederu grożą surowe kary finansowe i do 3 lat pozbawienia wolności.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie oraz funkcjonariusze Mazowieckiego Urzędu Celno-Skarbowego w Warszawie odnieśli kolejny sukces w walce z nielegalnym hazardem. Wspólnie przeprowadzili skuteczną akcję wymierzoną w podziemie hazardowe na terenie miasta. Z posiadanych przez operacyjnych informacji wynikało, że w jednym z pawilonów na terenie miasta mogą znajdować się automaty służące do organizowania gier wbrew przepisom ustawy.

W wyniku tych działań zabezpieczono nie tylko same urządzenia losowe, ale również gotówkę. Zabezpieczone maszyny trafiły do magazynu depozytowego służb celno-skarbowych, które będą teraz prowadzić dalsze postępowanie w tej sprawie. Organizatorom tego nielegalnego procederu grożą surowe kary finansowe oraz kara pozbawienia wolności do lat 3.

NOWY DWÓR MAZ.

Miał 4 zakazy prowadzenia, a jednak wsiadł za kółkoPolicjanci

Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim zatrzymali 27-letniego obywatela Ukrainy, który kierował pojazdem Renault, będąc w stanie nietrzeźwości. Jak ustalili mundurowi, mężczyzna posiadał cztery aktywne zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Dodatkowo był poszukiwany na podstawie listu gończego wydane go przez Sąd Rejonowy w Łodzi. Mężczyzna został zatrzymany.

Do zdarzenia doszło 31 maja br. w godzinach porannych podczas działań „Trzeźwy Poranek”. Funkcjonariusze nowodworskiej drogówki zatrzymali do kontroli drogowej kierującego Renault. W trakcie wykonywanych czynności okazało się, że 27-latek znajduje się w stanie

nietrzeźwości. Dalsze sprawdzenia wykazały, że mężczyzna ma cztery aktywne zakazy prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz jest osobą poszukiwaną na podstawie listu gończego wydane go przez Sąd Rejonowy w Łodzi. W toku prowadzonych czynności zatrzymany, chcąc uniknąć osadzenia w areszcie, przedstawił dowód wpłaty grzywny stanowiącej karę zastępczą. Nie zwolniło go to jednak z odpowiedzialności za popełnione przestępstwo. Mężczyźnie przedstawiono zarzut prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz niestosowania się do czterech obowiązujących zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczonych przez Sąd. 27-latek przyznał się do zarzucanego mu czynu. Decyzją Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim wobec mężczyzny zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji. Ponadto, w wyniku współpracy funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim z funkcjonariuszami Placówki Straży Granicznej Warszawa-Modlin, wobec 27-latka wydano decyzję zobowiązującą go do powrotu do kraju pochodzenia. W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych mężczyzna opuścił terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, przekraczając granicę z Ukrainą.

PUŁTUSK. Mefedron ukrył w skarpetce

Policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku zatrzymali 44-letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego podejrzanego o posiadanie środków odurzających. Mężczyzna zwrócił uwagę funkcjonariuszy swoim nerwowym zachowaniem podczas prowadzonych czynności służbowych w Grabówcu.

W poniedziałek (1.06) funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego prowadzili czynności na terenie miejscowości Grabówek. W pewnym momencie ich uwagę przykuł mężczyzna stojący przy pojeździe, który zachowywał się wyraźnie nerwowo i był zaniepokojony obecnością policjantów. Mundurowi postanowili sprawdzić powód jego zachowania. Podczas przeprowadzonych czynności oraz przeszukania ujawnili w skarpetce 44-latka zawiniątko z krystaliczną substancją. Mężczyzna oświadczył, że jest to mefedron. W związku z podejrzeniem posiadania środków odurzających 44-latek został zatrzymany i osadzony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Zabezpieczona substancja zostanie poddana szczegółowym badaniom laboratoryjnym. Po przeprowadzeniu czynności procesowych mężczyzna usłyszał zarzut posiadania narkotyków, za co zgodnie z Kodeksem

karnym grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności. Prokurator Rejonowy w Pułtusku zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego, zobowiązując go do stawienia w jednostce policji raz w tygodniu.

SEROCK. Miał 2,5 promila i prowadził

Policjanci z Komisariatu Policji w Serocku zatrzymali na gorącym uczynku 54-letniego kierowcę osobowego audi. Mężczyzna prowadził pojazd, mając w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz utrata prawa jazdy.

Do zdarzenia doszło w piątek, 22 maja tuż po północy na terenie gminy Serock. Funkcjonariusze z komisariatu w Serocku zatrzymali do kontroli drogowej samochód osobowy marki Audi. Za kierownicą siedział 54-letni mieszkaniec powiatu legionowskiego. Zachowanie mężczyzny jednoznacznie wskazywało, że może znajdować się pod wpływem alkoholu. Badanie alkomatem potwierdziło przypuszczenia mundurowych – urządzenie wykazało potężne stężenie alkoholu, przekraczające 2,5 promila w wydychanym powietrzu.

Mężczyzna został natychmiast zatrzymany. Noc spędził w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. Samochód sprawcy został procesowo zabezpieczony na parkingu depozytowym. Dalsze postępowanie w tej sprawie prowadzą policjanci z Serocka pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Legionowie.

PUŁTUSK.

Miał 3 promile, ukrał rower i ruszył w drogę

Dzięki szybkiej reakcji policjantów odzyskano rower skradziony spod jednej z pułtuskich szkół podstawowych. 35-letni mężczyzna poruszający się jednośladem został zatrzymany do kontroli, a badanie wykazało w jego organizmie ponad 3 promile alkoholu. Chwilę wcześniej ukrał rower sprzed szkoły. Usłyszał już zarzuty.

W środę, 3 czerwca 2026 roku, do policjantów Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku zgłosiła się kobieta, informując o kradzieży roweru spod jednej z lokalnych szkół podstawowych.

Informacja o zdarzeniu wraz z dokładnym opisem roweru została natychmiast przekazana

wszystkim patrolom pełniącym służbę na terenie miasta. Funkcjonariusze zwracali szczególną uwagę na jednoślad odpowiadający przekazanemu opisowi.

Jeszcze tego samego dnia policjanci Ognia Patrolowo-Interwencyjnego, podczas służby na jednej z ulic Pułtuska, zauważyli mężczyznę jadącego rowerem odpowiadającym opisowi skradzionego jednośladu. Mundurowi zatrzymali go do kontroli. W trakcie czynności okazało się, że 35-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego znajduje się pod znacznym wpływem alkoholu. Badanie stanu trzeźwości wykazało ponad 3 promile alkoholu. Zapytany o pochodzenie roweru przyznał, że zabrał go spod jednej ze szkół podstawowych. Funkcjonariusze zabezpieczyli odzyskany rower, który wkrótce wróci do właścicieli. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut kradzieży roweru oraz kierowania nim w stanie nietrzeźwości. Za kradzież, zgodnie z Kodeksem karnym, grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. Natomiast kierowanie rowerem w stanie nietrzeźwości jest wykroczeniem zagrożonym aresztem, ograniczeniem wolności albo wysoką grzywną. O dalszym losie 35-latka zdecyduje sąd.

NOWY DWÓR MAZ.

Zatrzymali sprawcę wypadku

Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim, prowadząc czynności w sprawie wypadku z udziałem motocyklisty, do którego doszło w ubiegłym tygodniu, ustalili i zatrzymali faktycznego sprawcę zdarzenia. Okazał się nim 19-letni mieszkaniec Nowego Dworu Mazowieckiego.

Ze wstępnych ustaleń wynikało, że pojazdem Renault kierowała 24-letnia mieszkanka gminy Czosnów. Na skrzyżowaniu z sygnalizacją świetlną przy ul. Warszawskiej w Nowym Dworze Mazowieckim nie ustąpiła ona pierwszeństwa przejazdu motocykliście jadącemu z przeciwnego kierunku i wykonującemu manewr skrętu w lewo. W wyniku zdarzenia motocyklista doznał obrażeń ciała powodujących rozstrój zdrowia trwający powyżej siedmiu dni. W Renault podróżowały 3 osoby. Żadna z tych osób nie odniosła obrażeń. Niemniej jednak w wyniku badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu okazało się, że 24-latka jest nietrzeźwa.

Początkowo kobieta przyznała się do spowodowania wypadku komunikacyjnego. Decyzją Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim wobec mężczyzny zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji. Za to przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Zostały postawione mu zarzuty spowodowania wypadku komunikacyjnego. Decyzją Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim wobec mężczyzny zastosowano środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji. Za to przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

NIEPORĘT.

Wpadł z heroiną

Policjanci Zespołu Kryminalnego z Komisariatu Policji w Nieporęcie zatrzymali 35-letniego mieszkańca powiatu pułtuskiego, który posiadał przy sobie środki odurzające. Funkcjonariusze zabezpieczyli łącznie sześć zawiniątek z zawartością heroiny. Mężczyźnie grozi teraz kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Do zatrzymania doszło na terenie Wólki Radzyńskiej. Kryminalni podjęli interwencję wobec mężczyzny siedzącego w samochodzie marki BMW. W trakcie legitymowania i sprawdzania pojazdu, funkcjonariusze ujawnili przy nim środki odurzające. Policjanci zabezpieczyli łącznie sześć zawiniątek z proszkiem. Przeprowadzone badanie testerem narkotykowym potwierdziło, że zabezpieczona substancja to heroina. 35-latek został zatrzymany. Po sporządzeniu niezbędnej dokumentacji procesowej trafił do pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Dalsze postępowanie w tej sprawie prowadzone jest pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Legionowie.

KPP: Legionowo/
Nowy Dwór Maz./Pułtusk



PLANY FILMOWE, SESJE FOTOGRAFICZNE

Zapraszamy: tel. 531 093 982; 507 104 572; 535 608 628
e-mail: info@palacjablonna.pan.pl

Palac w Jabłonie
Miejscowość historyczna

Podwójny profesor belwederski!



Decyzją Prezydenta RP, Karola Nawrockiego, 2 czerwca Robertowi Gajdzie został nadany tytuł profesora nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki medyczne

Jest to drugi mój tytuł profesora belwederskiego - komentuje nominację Robert Gajda. - W ubiegłym roku postanowieniem z dnia 5 marca 2025 r. Prezydent RP Andrzej Duda nadał mi tytuł profesora nauk medycznych i nauk o zdrowiu. Badania, które prowadziłem przez ostatnie 15 lat — głównie w zakresie kardiologii sportowej — miały charakter interdyscyplinarny, co pozwoliło mi ubiegać się o ten najwyższy tytuł naukowy w dwóch różnych dyscyplinach. Dokument nominacyjny w ostatecznej wersji i ceremonia wręczenia nominacji przez Prezydenta RP Karola Nawrockiego odbędzie się w Pałacu

Prezydenckim w niedługim czasie. To przeżycie którego nie zapomina się do końca życia. Mnie będzie ono dane doświadczyć dwukrotnie.

Tym samym Robert Gajda znalazł się w gronie pojedynczych naukowców w całej historii, którzy zdobyli ten najwyższy tytuł akademicki w dwóch różnych dyscyplinach.

Jak podkreśla prof. Gajda, jego badania prowadzone przez ostatnich kilkanaście lat miały charakter interdyscyplinarny, chociaż koncentrowały się głównie na kardiologii sportowej. Łączyły one zagadnienia z zakresu nauk medycznych oraz nauk o zdrowiu, co pozwoliło na

rozwijanie dorobku naukowego w obu obszarach.

Prof. Robert Gajda od lat związany jest ze Szpitalem Powiatowym Gajda-Med w Pułtusk. Jest specjalistą m.in.: chorób wewnętrznych, kardiologii, medycyny rodzinnej, sportowej oraz geriatrii. Szczególne miejsce w jego działalności naukowej zajmuje kardiologia sportowa, będąca jednym z fundamentów jego osiągnięć badawczych.

Podwójna nominacja naszego profesora to także powód do dumy dla Pułtusa i lokalnego środowiska medycznego.

Gratulujemy i podziwiamy!

red.

Kto to właściwie koordynuje?

W minionych miesiącach i latach „Tygodnik Pułtusi” wielokrotnie informował Czytelników o trzech strategicznych inwestycjach infrastrukturalnych planowanych na terenie północnego Mazowsza i powiatu pułtuskiego. Opisywaliśmy przebieg konsultacji społecznych, prezentowaliśmy warianty tras oraz analizowaliśmy możliwe skutki budowy północno-wschodniego odcinka Obwodnicy Aglomeracji Warszawskiej, nowej linii kolejowej Zegrze Południowe – Przasnysz oraz planowanej rozbudowy drogi krajowej DK61 do przekroju dwujezdniowego pomiędzy Kluskim a Łubienią.

Tematy te budzą ogromne zainteresowanie mieszkańców, szczególnie gmin Pokrzywnica i Winnica. Wszystko dlatego, że wiele wskazuje na możliwość zbliżenia się, a miejscami wręcz nałożenia przebiegów tych trzech potężnych inwestycji infrastrukturalnych.

Zaczęło więc pojawiać się coraz bardziej oczywiste pytanie: czy istnieje jakikolwiek zespół, organ lub międzyresortowa grupa robocza, której zadaniem jest koordynowanie tych planów?

Aby rozwiązać wątpliwości, redakcja „Tygodnika Pułtuskiego” skierowała do Biura Prasowego Ministerstwa Infrastruktury szczegółowe pytania dotyczące wzajemnej koordynacji inwestycji, harmonogramów i planowanych

Trzy wielkie inwestycje i jedno pytanie



przebiegów tras.

Odpowiedź ministerstwa okazała się interesująca — ale jednocześnie mocno niepokojąca.

Z przekazanego stanowiska wynika bowiem, że obecnie nie istnieje jeden wspólny zespół koordynujący wszystkie trzy inwestycje jednocześnie. Ministerstwo nie wskazało żadnego centralnego organu odpowiedzialnego za całościowe planowanie przestrzenne tych przedsięwzięć.

W praktyce oznacza to, że: droga krajowa DK61, Obwodnica Aglomeracji Warszawskiej oraz nowa linia kolejowa prowadzone są równolegle przez różnych inwestorów, w ramach odrębnych procedur administracyjnych i środowiskowych. Koordynacja ma odbywać się głównie poprzez wzajemne opiniowanie dokumentacji oraz uzgodnienia techniczne pomiędzy instytucjami.

To ważna informacja — ale czy to wystarczy? Zwłaszcza w sytuacji, gdy trzy strategiczne inwestycje mogą w przyszłości przecinać się lub przebiegać bardzo blisko siebie na stosunkowo niewielkim obszarze powiatu pułtuskiego. Ministerstwo stwierdziło, że północno-wschodni odcinek OAW pozostaje na bardzo wczesnym etapie przygotowań. Dla części trasy nadal analizowane są jedynie potencjalne korytarze przebiegu, a realny przetarg budowlany przewidywany jest najwcześniej około 2033 roku. Równie interesująco wygląda sytuacja dotycząca DK61. Resort nie odpowiedział jednoznacznie, jaki wariant przebudowy drogi jest obecnie preferowany. Nie potwierdzono ani poprowadzenia trasy „starym śladem”, ani wariantu omijającego Dzierżenin. Co więcej — choć ministerstwo

przyznało, że widzi potrzebę rozbudowy DK61, jednocześnie wyraźnie zasugerowało, że inwestycja nie znajduje się dziś wśród najważniejszych priorytetów państwa. Resort wskazał m.in. na spadek natężenia ruchu na tej trasie o ponad 20 procent w ostatnich latach oraz brak jednoznacznie zadeklarowanego finansowania inwestycji. Najbardziej zaawansowanym projektem wydaje się obecnie linia kolejowa Zegrze – Przasnysz.

Z całej odpowiedzi wylania się dość jednoznaczny obraz: trzy wielkie inwestycje znajdują się na bardzo różnym etapie zaawansowania, nie mają jednego formalnego centrum koordynacji, a administracja rządowa wyraźnie unika dziś składania jednoznacznych deklaracji dotyczących terminów, finansowania i ostatecznych przebiegów tras.

Ze względu na objętość oraz bardzo urzędową formę odpowiedzi Ministerstwa Infrastruktury redakcja nie publikuje pełnej treści pisma. Oficjalne stanowisko resortu prześlemy dyrektorowi Zarządu Dróg Powiatowych w Pułtusk, Markowi Kamińskiemu, który koordynował powstanie społecznej petycji dotyczącej rozbudowy DK61, współuczestniczy w procesie projektowania linii kolejowej, a zapewne będzie również opiniował przyszłe założenia projektowe Obwodnicy Aglomeracji Warszawskiej.

ZCZ



Budujemy a potem rozjeżdżamy

Nowa ścieżka przy Wyszkowskiej prawie gotowa

Dobiega końca jedna z największych drogowych inwestycji ostatnich miesięcy na pułtuskich Popławach. W ciągu drogi wojewódzkiej nr 618, czyli ul. Wyszkowskiej, powstał nowoczesny ciąg pieszo-rowerowy wraz z oświetleniem, nowymi przejściami dla pieszych i przebudową infrastruktury drogowej. Inwestorem zadania jest Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich w Warszawie, a wykonawcą firma STRABAG. Oficjalna nazwa przedsięwzięcia brzmi: „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 618 w zakresie budowy ścieżki pieszo-rowerowej i sieci elektroenergetycznej oświetlenia”.

Według dokumentów przetargowych wartość podpisanej umowy wynosi ok. 4,4 mln zł. Inwestycja realizowana jest z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego przy współudziale środków europejskich w ramach programu Fundusze Europejskie dla Mazowsza. W materiałach samorządowych pojawiają się informacje, że dofinansowanie unijne obejmuje większość kosztów kwalifikowanych inwestycji, choć dokładne proporcje finansowania nie zostały jeszcze oficjalnie opublikowane przez wojewódzkich drogowców.

Jesteśmy częścią Unii Europejskiej, więc bezpieczeństwo finansujemy z unijnych pieniędzy.

Nowa infrastruktura ma około 1,8 kilometra długości. Powstały: asfaltowa ścieżka pieszo-rowerowa, nowe przejazdy rowerowe, bezpieczne przejścia dla pieszych, energooszczędne oświetlenie LED, odwodnienie, bariery ochronne, elementy dla osób niewidomych i niedowidzących.

Najważniejszy efekt? Bezpieczeństwo. Jeszcze niedawno piesi i rowerzyści poruszali się poboczem bardzo ruchliwej drogi wojewódzkiej prowadzącej w kierunku Wyszkowa i Warszawy. Dziś Pułtuszcianie otrzymują pełnowartościową, nowoczesną infrastrukturę oddzieloną od ruchu samochodowego.

W dokumentach planistycznych i wypowiedziach przedstawicieli samorządu województwa pojawiają się również informacje o możliwej dalszej rozbudowie tras rowerowych w kierunku Grabówca i Wyszkowa. Na razie jednak nie ogłoszono konkretnego harmonogramu kolejnych etapów.

W podsumowaniu niestety dawka przynębiających, gorzkich refleksji.

Bo oto ledwie wykonawca zdążył wyrównać teren i obsiać pobocza trawą, a już część świeżo urządzonej trawników zaczyna przypominać prowizoryczny parking i targowiskowy rozjeżdżony plac - klepisko. W każdą niedzielę, w rejonie miejskiego targowiska, pojawiają się handlarze ustawiający samochody dostawcze dokładnie tam, gdzie projekt przewidywał zieleni i estetyczne otoczenie nowej ścieżki. Efekt? Młoda trawa rozjeżdżona kołami, zniszczone pobocza i błyskawiczna degradacja przestrzeni publicznej, która w sumie kosztowała miliony złotych. Trudno nie odnieść wrażenia, że część osób wychodzi z założenia, iż skoro „to tylko kawałek trawy”, to można po nim jeździć bez żadnych konsekwencji. Jak można tam wjechać? To proste: po przejściu dla pieszych, to żaden problem... Problem w tym, że dokładnie z takich „kawałków trawy” składa się później estetyka miasta — albo jej brak. Co ciekawe, polskie prawo jest tutaj całkiem jednoznaczne: art. 144 Kodeksu wykroczeń przewiduje odpowiedzialność za niszczenie roślinności i terenów zieleni przeznaczonych do użytku publicznego. Tyle że przepis, którego nikt nie egzekwuje, staje się wyłącznie martwym zapisem kodeksu — martwym jak zmiażdżona kołami trawa. Pozostaje więc pytanie: czy naprawdę wydajemy miliony złotych - w tym wypadku głównie ze środków europejskich - aby po kilku tygodniach świeżo urządzone pobocza zamieniały się w błotniste „parkingi raz w tygodniu na 4 godziny”? I apelujemy do Straży Miejskiej: wypada zaprowadzić w tym miejscu porządek, chroniąc zieleni - publiczne miejsce mieszkańców.

ZCZ

**ODNOWIONA ALTANA CHIŃSKA W JABŁONNIE
PONOWNIE OTWARTA DLA ZWIEDZAJĄCYCH.**

Symboliczne zakończenie rewitalizacji zabytku PAN

26 maja 2026 r. w Pałacu w Jabłonninie odbyła się uroczystość otwarcia odrestaurowanej Altany Chińskiej – jednego z najcenniejszych przykładów architektury ogrodowej przełomu XVIII i XIX wieku w Polsce. Po zakończeniu kompleksowych prac konserwatorskich obiekt odzyskał swój historyczny charakter i dawny blask, ponownie stając się wyjątkową ozdobą zespołu pałacowo-parkowego w Jabłonninie.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele Polskiej Akademii Nauk, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, władz samorządowych, Ambasady Republiki Chin w Polsce oraz goście i mieszkańcy regionu. Oficjalne otwarcie rozpoczęło się w południe przy Altanie Chińskiej od powitania gości oraz okolicznościowych wystąpień przedstawicieli PAN i przedstawicieli zaproszonych instytucji. Symbolicznym momentem ceremonii było przecięcie wstęgi, po którym uczestnicy zostali zaproszeni do zwiedzania obiektu z przewodnikiem.

– *Pałac i park w Jabłonninie*

są ważną częścią dziedzictwa Polskiej Akademii Nauk. Cieszymy się, że możemy dziś oddać zwiedzającym odrestaurowaną Altanę Chińską, przepiękny kawałek kultury chińskiej, o tak wyjątkowej wartości historycznej i artystycznej – powiedział prof. Marek Konarzewski, Prezes Polskiej Akademii Nauk.

– *Rewitalizacja Altany Chińskiej to nie tylko przywrócenie piękna wyjątkowemu zabytkowi, ale także inwestycja w zachowanie pamięci historycznej i kulturowej dla przyszłych pokoleń* – podkreśliła Monika Kallista, Kanclerz Polskiej Akademii Nauk.



Ważnym elementem uroczystości było również uhonorowanie osób szczególnie zaangażowanych w proces rewitalizacji zabytku. Monika Kallista, Kanclerz PAN oraz Grażyna Ogrodnik, dyrektor Domu Zjazdów i Konferencji PAN w Jabłonninie, otrzymały odznakę „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, przyznawaną przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego za działania na rzecz ochrony i popularyzacji dziedzictwa kulturowego.

– *To ważny dzień dla Pałacu w Jabłonninie, całego regionu, a także dla relacji polsko-chińskich. Dzięki przeprowadzonej rewitalizacji ten zabytek został po prostu uratowany – i to w znakomitym stylu. Widać,*



jak pięknie zmienia się cały teren pałacowy pod czujnym okiem Pani Kanclerz, Prezesa PAN oraz Dyrektora Domu Zjazdów i Konferencji. Dzięki za konsekwencję, trud i wizję pielęgnowania całego kompleksu. To zadanie niezwykle wymagające, ale efekt jest naprawdę imponujący – powiedziała Bożena Żelazowska, Generalny Konserwator Zabytków.

Goście mieli okazję poznać historię altany oraz efekty przeprowadzonych prac renowacyjnych. Organizatorzy podkreślali, że przywrócenie obiektowi dawnej świetności było możliwe dzięki zaangażowaniu konserwatorów, historyków sztuki i specjalistów zajmujących się ochroną dziedzictwa kulturowego.

– *Dziedzictwo inspirowane kulturą chińską stanowi piękny symbol dialogu między narodami. Dzisiejsze wydarzenie pokazuje, jak ważna jest troska o wspólne wartości kultury i historii* – zaznaczyła Zhang Yuyue, reprezentująca

Ambasadora Republiki Chińskiej w Polsce.

– *Altana Chińska od lat budzi zachwyt odwiedzających Jabłonnę. Dzięki przeprowadzonym pracom możemy dziś ponownie zaprosić gości do odkrywania tego wyjątkowego miejsca* – powiedziała Grażyna Ogrodnik, Dyrektor Domu Zjazdów i Konferencji PAN w Jabłonninie.

Drugą część wydarzenia stanowiło otwarcie wystawy historycznej w Oranżerii, połączone z pokazem tradycyjnego parzenia herbaty przygotowanym przez Ambasadę Chińską.

Finałem uroczystości było spotkanie w Sali Balowej Pałacu w Jabłonninie, podczas którego odbyły się okolicznościowe wystąpienia, wręczenie medali oraz koncert muzyki chińskiej w wykonaniu prof. Marii Pomianowskiej.

Otwarcie Altany Chińskiej stanowi ważny krok w działaniach na rzecz ochrony i popularyzacji dziedzictwa kulturowego zespołu pałacowo-parkowego w Jabłonninie. Odnowiony obiekt będzie dostępny dla zwiedzających i stanie się kolejną atrakcją historyczną oraz edukacyjną regionu.



CZYTANKI DLA DOROSŁYCH (96)

Na trasie Warszawa-Skierniewice

Mieszkańcy wiosek rozsiadanych wokół Skierniewic i Łowicza, właściciele móg. Morgi nie mogły ich wyżywić, wzięli sobie zatem pracę na kolei, przeobrażając się w chłopów-kolejarzy. Praca na PKP oznaczała dla nich awans. Co innego ja, mieszcuch z podwarszawskiego Pruszkowa. Na stację kolejową dlatego tylko trafiłem, że się wykoleiłem. Oni się wspięli na społecznej drabinie, ja spadłem i tak doszło do zbliżenia. Stąd nasze koleżeństwo. Lecz w gruncie rzeczy nie miałem z nimi nic wspólnego. Co mogłoby łączyć faceta zainteresowanego literaturą i muzyką z ludźmi zaprzątymi hodowlą ziemniaków i trzody?

Skończył się kolejarski staż, straciłem kontakt z kolejarską bracią, a po paru latach – przypadkowe spotkanie. W podmiejskim pociągu napatacza się chłop-kolejarz Góralski. Znał mnie jako kawalera, więc pierwsze jego pytanie brzmi: – Ożenił się pan?

Twierdzące skiniecie głową, choć mój stan wciąż bezżen. Powoduje mną idiotyczna próżność, nie chcę, aby spojrzano na mnie z politowaniem i pogardą. Wieśniak żyty ze światem zwierzęcym, świadom różnicy między bykiem a wołem, między ogierem a wałachem, między kogutem a kapłanem – coż może sobie pomyśleć patrząc na starzejącego się kawalera?

W sprawach matrymonialnych nie byłem jedynym maruderem. Kancelista przy dyżurnym ruchu, chłopak ze wsi, on także – mimo 26 wiosen na karku – nie palił się do żeniactwa. Nie zostawiano go w spokoju. Ponieważ temperament mężczyzny zbliżającego się do trzydziestki jest słabszy niż u osiemnastolatka, padało pod adresem kancelisty zaprawione nutką złośliwości pytanie: „Już ci się tak bardzo nie chce, co?”

– O! – zdumiewa się Góralski. – W końcu ożenił się pan? A pańska żona to kto? Kim jest z zawodu? – Refleks na szczęście dopisuje i wał bez zająknięcia: – Nauczycielką. – Żyjąc mając się na nietakt prostaka,

zachowując wszakże uśmiech, obrzucam go w duchu garściami dosadnych wyrazów.

Dziś już się nie życzę, mojemu wspomnieniu nie towarzyszą żadne takie emocje, bo dopiero teraz doskonale rozumiem, że o niczym innym on nie mógł ze mną gadać. Bo o czym? O literaturze? O muzyce?

Mógłbym wprawdzie poruszyć jakiś muzyczny temat i wyrazić opinię, że nie byłoby Debussy'ego, gdyby nie Cezar Franck. Że muzykologowie nie doceniają wpływu Francka na impresjonistów. Genialny, niedoceniany Cezar Franck.

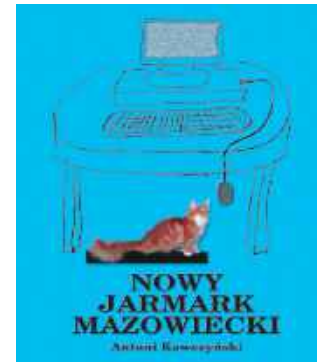
Cóż by mi na to odrzekł Góralski? Niewiele. Chyba tylko to, że frank obecnie dostaje w dupę. Tak samo dolar. Zaś najmocniejsza jest marka zachodniomiejscowa.

A gdybym chciał z nim podyskutować o literaturze? Ot,

rzuciwszy uwagę o wpływie Rodziewiczówny na Włodzimierza Perzyńskiego wypowiem się z twierdzeniem, że powieść Perzyńskiego *Klejnoty* jest wzorowana na powieści Rodziewiczówny *Wrzos*, „czytałem jedno i drugie, panie Góralski, i widzę jak na dłoni, że Kasia Olecka do złudzenia przypomina Kazię Szpanowską, one obie są jak wrzos, żadna z nich, pomimo wybitnej urody, nie dałaby się porównać z pyszną różą, lecz ze skromnym a jakże uroczy wrzosem”, gdybym taką tyradę zasunął Góralskiemu – co on by na to?

Słyszę go, już jakbym go słyszał:

– Łaził taki jeden po wrzosiowisku, całymi godzinami ze strzelbą się waleś i pykał z tej swojej fuzyjki, tropił kuropatwy i pykał. Ja się zdenerwowałem, podchodzę do niego i mówię: „Panie, do



jasnej cholery, idźże pan gdzie indziej! Do usranej śmierci będziesz pan tak strzelał i deptał te wrzosi?”

Spełniło się. Gdy po paru dalszych latach stanął na ślubnym kobiercu, moją wybranką była nauczycielka. A przecież w dniu rozmowy z Góralskim jeszcze nie wiedziałem o jej istnieniu.

A.K



BEZPIECZEŃSTWO ZACZYNA SIĘ OD LUDZI

ORLEN szkoli i wspiera budowanie odporności samorządów

O zaangażowaniu ORLEN-u w działania związane z bezpieczeństwem i ochroną ludności, przygotowaniu infrastruktury krytycznej na sytuacje kryzysowe, ochronie pracowników i ich rodzin, współpracy z wojskiem oraz rozwoju systemów antydronowych i zabezpieczeń strategicznych obiektów – z Andrzejem Kruczyńskim, dyrektorem Biura Bezpieczeństwa Produktów ORLEN, odpowiedzialnym m.in. za terminale paliwowe, przesył i transport paliw, rozmawia redaktor Klaudiusz Kaleta.

Klaudiusz Kaleta: Spotykamy się podczas trzydniowej Konferencji branżowej „Silna Gmina! Silna Polska”, zorganizowanej w Legionowie w dniach 20-22 maja 2026 r. przez Instytut Bezpieczeństwa i Rozwoju Międzynarodowego dla pracowników jednostek samorządu terytorialnego województwa mazowieckiego. Partnerem strategicznym tej konferencji jest ORLEN. Proszę powiedzieć, dlaczego ORLEN zajmuje się promowaniem bezpieczeństwa?

Andrzej Kruczyński: ORLEN dba o bezpieczeństwo swoich pracowników, a zatrudniamy dziś blisko 60 tysięcy osób. W obecnych czasach, przy rosnących zagrożeniach i wyzwaniach związanych z bezpieczeństwem, jest to dla nas szczególnie ważny obszar. Dlatego angażujemy się także w inicjatywy, które pomagają budować świadomość i przygotowanie społeczne na sytuacje kryzysowe.

Konferencja branżowa „Silna Gmina! Silna Polska” realizuje bardzo ważny cel. Bezpieczeństwo stało się dziś jednym z kluczowych tematów debaty publicznej. Musimy być przygotowani nie tylko na zagrożenia militarne, ale również na różnego rodzaju sytuacje kryzysowe, które mogą dotknąć lokalne społeczności. Jeśli możemy wspierać działania zwiększające poziom przygotowania samorządów i mieszkańców, to naturalne jest, że ORLEN włącza się w takie przedsięwzięcia.

K.K.: Ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej obowiązuje już od kilkunastu miesięcy. Jak dziś znaleźć właściwe proporcje między debatą, edukacją i konferencjami a praktycznym przygotowaniem do sytuacji kryzysowych?

A. K.: Jedno nie wyklucza drugiego. Żeby skutecznie budować system ochrony ludności i obrony cywilnej, potrzebujemy zarówno debaty i edukacji, jak i praktycznych ćwiczeń. Ta konferencja ma zresztą bardzo konkretny, praktyczny wymiar. Oprócz części teoretycznej uczestnicy biorą udział w zajęciach dotyczących pierwszej pomocy, zarządzania kryzysowego czy grach decyzyjnych.

Sama teoria nie wystarczy. Jeśli pewnych procedur nie ćwiczymy i nie trenujemy, szybko o nich zapominamy. Praktyka, szczególnie taka, która angażuje uczestników i wywołuje emocje, pozwala lepiej przygotować się na realne sytuacje kryzysowe.

Musimy też pamiętać, że budowa skutecznego systemu ochrony ludności to proces długofalowy. Kraje nordyckie rozwijały swoje rozwiązania przez dziesięciolecia, przeznaczając na ten cel ogromne środki. My jesteśmy dopiero na początku tej drogi, dlatego dziś równie ważne są edukacja, wymiana doświadczeń i budowanie świadomości, jak i systematyczne ćwiczenia oraz praktyczne przygotowanie.

K.K.: Nie ulega wątpliwości, że ORLEN jest firmą, która w infrastrukturze krytycznej w Polsce, a może nawet w Europie, ma ogromne znaczenie. Na jakim etapie jest w tej chwili ORLEN, jeżeli chodzi o przygotowanie pracowników, przygotowanie ludności i ochronę infrastruktury krytycznej?

A. K.: Od wielu miesięcy intensywnie pracujemy nad przygotowaniem naszych pracowników do funkcjonowania w sytuacjach kryzysowych. Dziś widzimy jednak bardzo wyraźnie, że bezpieczeństwo nie kończy się na samym pracowniku. Dlatego chcemy objąć działaniami szkoleniowymi i wsparciem również ich rodziny. Pracownicy infrastruktury krytycznej w czasie kryzysu często pracują znacznie dłużej niż standardowe osiem godzin, dlatego muszą mieć poczucie, że ich bliscy są bezpieczni i nie zostaną pozostawieni sami sobie.

To ważne także z punktu widzenia skuteczności działania. Człowiek nie będzie w stanie w pełni skoncentrować się na swoich obowiązkach, jeśli cały czas będzie myślał o bezpieczeństwie swojej rodziny. Dlatego w różnych państwach funkcjonują rozwiązania związane choćby z czasowym przenoszeniem czy ewakuacją rodzin osób wykonujących kluczowe zadania dla państwa i infrastruktury krytycznej.

Kiedy pojawiły się incydenty związane z dronami w pobliżu infrastruktury krytycznej, analizowaliśmy nie tylko kwestie techniczne i proceduralne, ale również nastroje oraz odporność psychiczną pracowników



naszych terminali i zakładów. Rozmawialiśmy z ludźmi pracującymi we wschodnich obszarach kraju i bardzo wyraźnie wybrzmiewała potrzeba objęcia wsparciem także ich rodzin. To pokazało nam, że odporność organizacji buduje się nie tylko poprzez zabezpieczenia techniczne, ale również poprzez poczucie bezpieczeństwa ludzi.

Jeżeli chodzi o samą infrastrukturę, nasze strategiczne obiekty, między innymi w Płocku, Gdańsku oraz terminale paliwowe, zostały objęte dodatkowymi działaniami ochronnymi. Nie możemy mówić o szczegółach, ale analizujemy różne scenariusze zagrożeń, w tym związane z atakami dronowymi czy cyberbezpieczeństwem. W ubiegłym roku przeprowadziliśmy również specjalną grę decyzyjną z udziałem ekspertów i osób odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, aby przećwiczyć możliwe warianty działania w sytuacjach kryzysowych.

Nie twierdzimy, że jesteśmy przygotowani idealnie, bo taki stan właściwie nie istnieje. Ten proces cały czas trwa i będzie rozwijany. Mamy świadomość, że ORLEN jest elementem infrastruktury strategicznej, dlatego robimy wszystko, co możliwe w ramach własnych kompetencji.

Jednocześnie wiemy, że w sytuacjach kryzysowych kluczowa będzie także współpraca z wojskiem i służbami państwowymi.

K.K.: ORLEN jest oczywiście postrzegany przez Polaków jako największy producent paliw i – od niedawna – również energii dla gospodarstw domowych. Ale to przecież także kluczowa infrastruktura, jeżeli chodzi o wojsko i wsparcie logistyczne. Czy są podejmowane jakieś specjalne, dodatkowe działania w celu zapewnienia ciągłości dostaw lub współpracy z armią?

A. K.: Oczywiście takie działania są prowadzone, choć są to kwestie, o których ze względów bezpieczeństwa nie możemy mówić szczegółowo. Mogę jednak zapewnić, że odpowiednie procedury, ustalenia i plany funkcjonują.

Musimy pamiętać, że mówimy nie tylko o potrzebach polskiej armii, ale również o wojskach NATO, które już stacjonują w Polsce i których obecność prawdopodobnie będzie się zwiększać. W takiej sytuacji absolutnie kluczowe staje się zapewnienie ciągłości dostaw paliw i sprawnego

funkcjonowania całego systemu logistycznego.

Dotyczy to zarówno lotnictwa, sprzętu ciężkiego, takiego jak czołgi czy wozy opancerzone, jak i transportu kołowego oraz szeroko rozumianego zaplecza logistycznego. W przypadku infrastruktury krytycznej każda przerwa w oczko łańcucha dostaw może mieć bardzo poważne konsekwencje.

Dlatego kwestie bezpieczeństwa dostaw, odporności infrastruktury oraz współpracy ze służbami państwowymi i wojskiem są dziś jednym z najważniejszych elementów naszego planowania i działań.

K.K.: Jakie są w tej chwili najważniejsze priorytety na najbliższy czas? Na czym ORLEN koncentruje się, jeśli chodzi o rozbudowę strefy bezpieczeństwa?

A. K.: Nikogo zapewne nie zaskoczę, jeśli powiem, że jednym z najważniejszych obszarów są dziś systemy antydronowe. Zagrożenie związane z wykorzystaniem dronów stale rośnie i widzimy to bardzo wyraźnie także na podstawie doświadczeń z Ukrainy. Jesteśmy w stałym kontakcie z naszymi partnerami i kolegami z Ukrainy, którzy dzielą się z nami praktycznymi doświadczeniami z funkcjonowania infrastruktury krytycznej w warunkach realnego zagrożenia.

To doświadczenie można nazwać „poradnikiem pisanym krwią”. Nie ma dziś sensu zastanawiać się, czy pewne scenariusze są możliwe, trzeba zakładać, że mogą się wydarzyć i odpowiednio się do nich przygotowywać.

Dlatego wychodzimy z założenia, że lepiej trenować i ćwiczyć różne warianty działań wcześniej, niż reagować dopiero w momencie kryzysu. Jeśli organizacja daje się zaskoczyć, bardzo szybko pojawia się chaos i niepotrzebna panika. Oczywiście nie jesteśmy w stanie przygotować się na każdy możliwy scenariusz, ale wszystko, co możemy zrobić na naszym poziomie, konsekwentnie realizujemy.

Rozwijamy zarówno rozwiązania technologiczne, jak i procedury oraz system szkoleń dla ludzi odpowiedzialnych za bezpieczeństwo infrastruktury krytycznej. Szczegółów nie mogę ujawniać, ale mogę zapewnić, że ten proces trwa i jest traktowany bardzo poważnie.

WSPOMNIENIA. Komandos z Janówka Drugiego o Afganistanie, Iraku i adrenalinie (część 2)

Grom z „GROM”-u, 2,5 roku w piekle

Starszy chorąży sztabowy Tomasz Laskowski to polski komandos. Służył w elitarnej jednostce GROM. Po 25 latach służby opowiada o misjach, zadaniach polskich komandosów, a także o specyfice (amerykańskich) antyterrorystów.

„GROM” został stworzony w 1990 r., by działać poza obszarem państwa polskiego w celu ratowania, ochrony, odzyskania personelu dyplomatycznego. W tych celach jego żołnierze rozwijają m.in. umiejętności antyterrorystyczne. St. chor. szt. Tomasz Laskowski po zakończeniu służby w GROM-ie zawodowo spełnia się teraz w firmie „GROM – Academy”. Dzieli się doświadczeniem oraz szkoli, nie tylko w strzelaniu.

Olga Gajda: Ile czasu spędził pan w Afganistanie i Iraku służąc w jednostce GROM?

Tomasz Laskowski: Około 2,5 roku łącznie. Misje były półroczne. W Iraku byłem pół roku, a w Afganistanie 4 razy po pół roku.

O.G.: Za jakie zadania pan był odpowiedzialny w Afganistanie i Iraku?

- **T. L.:** Ja byłem w sekcji szturmowej. Byłem operatorem, starszym

specjalistą i pracowałem jako tzw. człowiek do wykonywania przejsć (breacher – specjalista od tych działań).

Byłem odpowiedzialny za wykonanie metody wejścia do obiektu podczas zadania: użycie ładunków, a może wejście po cichu np. przechodząc przez mur.

O.G.: Komandosi to często antyterrorysty ochraniający ważne osobistości. Jakby pan ocenił działania amerykańskich jednostek specjalnych odnośnie amerykańskiego prezydenta Donalda Trumpa?

T. L.: To trudne tematy. Amerykańskie siły Delta Force wykonały perfekcyjnie robotę w przypadku prezydenta Wenezueli Nicolasa Maduro, a ostatnia udaremniona próba zamachu na Donalda Trumpa nie świadczy o kompromitacji agentów Secret Service mimo bardzo trudnej i niebezpiecznej akcji, gdyż zamachowiec nie dotarł bezpośrednio do prezydenta. Na pewno zostaną wyciągnięte wnioski z tej sytuacji i wskaże się ewentualnych winnych, którzy nie dopełnili swoich obowiązków. Nie ma jednak co czarować, USA ma jedyną siłę militarną, która dysponuje takimi środkami żeby „rozrabiać” na świecie. Potrafią przerzucić swoje siły z jednego krańca na drugi i uderzyć.



Potrafią działać na innych kierunkach tak dynamicznie i skrycie, że zaskakują. Budzimy się, a ktoś zostaje przez nich zdjęty z piedestału.

O.G.: Nieudany zamach na Donalda Trumpa, gdy nie był jeszcze prezydentem, można odbierać jako cud. Kilka milimetrów zadecydowało że żyje...

T. L.: Zupełnie inaczej ocenia się sytuację będąc tam, zupełnie inaczej patrząc z perspektywy zewnętrznej. Tak, najłatwiej byłoby ocenić – ochrona dała ciała. Gdy to „była głowa państwa” oczekiwania są dużo większe, ale w niektórych stanach USA każdy może kupić broń i nie będzie ona pod kontrolą. Może mu przyjść szalony pomysł zamachu na byłego prezydenta i to robi. Jak widać nie była to incydentalna sytuacja, tylko komuś się Trump zwyczajnie nie podoba.

O.G.: Jednostka „GROM” uczestniczyła w misjach w Afganistanie i Iraku. Co musiałoby się stać, by znalazła się obecnie w Iranie?

T. L.: Taką decyzję musiałby podjąć Sojusz Północnoatlantycki NATO, a wydać na to zgodę polski rząd i polski prezydent, który jest zwierzchnikiem sił zbrojnych. Żołnierze „GROM” podpisują kontrakt, by służyć ojczyźnie. Kraje w NATO, m.in. USA były bezpośrednio zagrożone, gdy pojawiliśmy się w Afganistanie i Iraku. Obecnie, gdy jest konflikt na linii Iran-Izrael-USA, Stany Zjednoczone nie były bezpośrednio zagrożone, więc Polska nie ma obowiązku w tym konflikcie uczestniczyć. Rolę ofiary w tym konflikcie, kraju zagrożonego odgrywa Izrael i przekonał do udziału Stany Zjednoczone.

O.G.: A argument, że konflikt wybuchł, by uniemożliwić Iranowi stworzenie broni jądrowej, pana nie przekonuje?

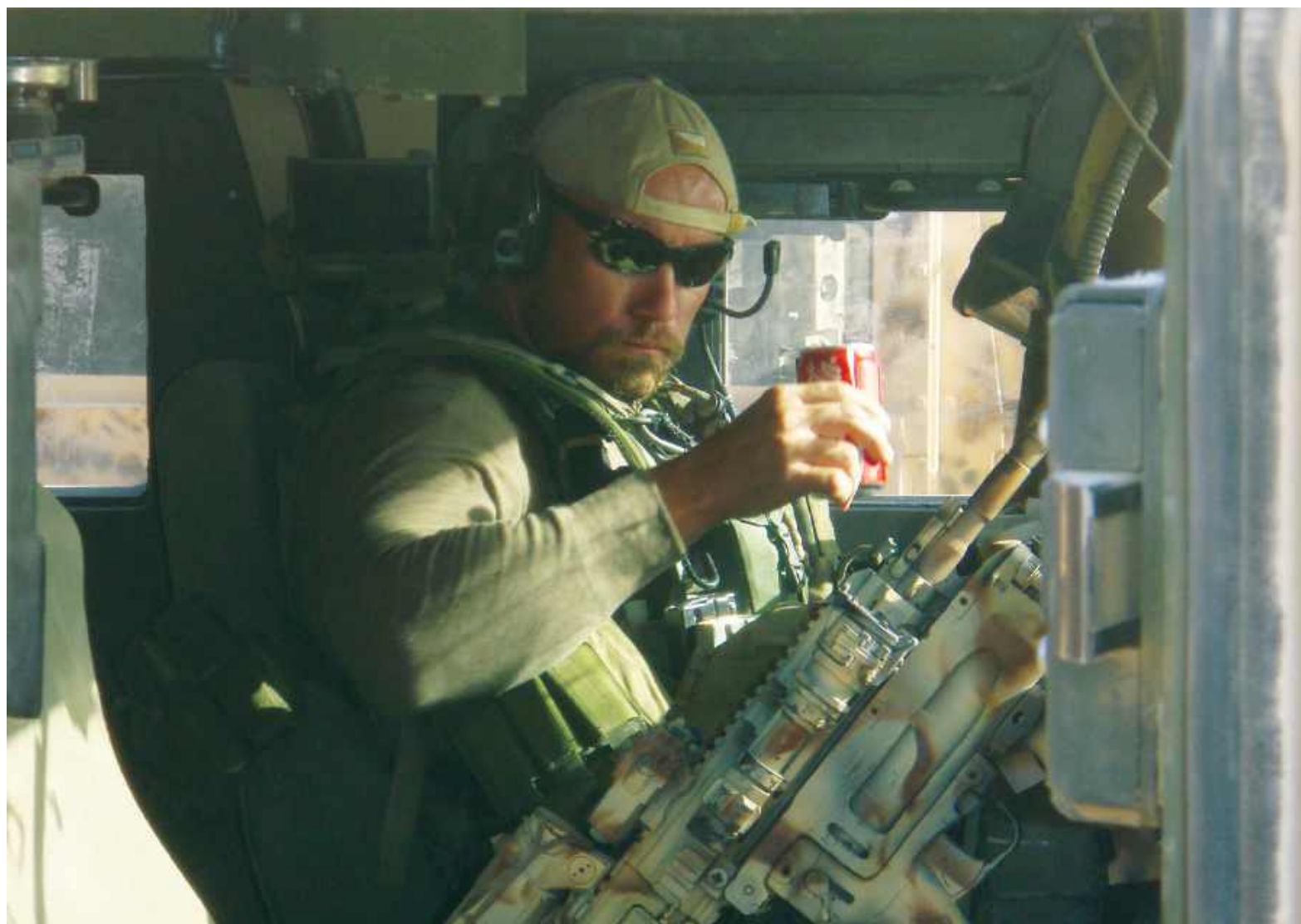
T. L.: Zawsze musi się znaleźć pretekst, żeby uderzyć. W innym razie, jest to wtargnięcie na obszar neutralny i jest to działanie bezprawne. Broń jądrowa oczywiście jest w tle. Jej posiadanie i ewentualne użycie na pewno byłoby zagrożeniem. Musimy być jednak świadomi, dlaczego ta broń powstaje? W konfliktach najgorszą sprawą jest śmierć niewinnych ludzi. Przecież można było zbombardować, zneutralizować w Iranie zakłady potencjalnie produkujące taką broń. Sądzę, że w pierwszym etapie to było zrobione. Wystarczyło spowolnić proces powstawania broni atomowej i na tym się zatrzymać.

O.G.: Cofnijmy się trochę w czasie i porozmawiajmy o początkach pana służby wojskowej. Dlaczego zdecydował się pan na karierę wojskową?

T. L.: Urodziłem się na wsi w Kujawsko-Pomorskiem, obok miasteczka Brodnica. W tym miejscu, i w tamtych czasach, tj. w latach 80-tych XX w., nie było szalonych perspektyw na przyszłość. Ukończyłem technikum ekonomiczne, ale ciekawy byłem świata. Wojsko dawało mi, jako młodemu mężczyźnie, szerokie horyzonty i możliwości. Żeby nie było nudno, to nie wybrałem zwykłej jednostki wojskowej, ale chciałem do jednostek specjalnych Czerwonych Beretów. Wcześniej trafiłem do Wojskowej Komendy Uzupełnień w Brodnicy. Przyślanek miałem w Lublińcu w szkole



GROM w bazie sił sojuszniczych pod polskim dowództwem



młodszych specjalistów jako radio-telegrafista, po czym trafiłem do 56 Kompanii Specjalnej w Szczecinie.

O.G. : Bycie komandosem to niezwykła specjalność. Jak podkreślają specjaliści, taka służba wymaga niezwykle odporności psychicznej...

T. L.: Budowanie charakteru rozpoczęło się od młodych lat. Wspomagane to było zainteresowaniem militariami, pasjami, aktywnością sportową. Mój ojciec zginął tragicznie mając 31 lat, więc jako dzieci pomagaliśmy mamie utrzymać gospodarstwo, musieliśmy pracować, wspierać mamę. Mam jeszcze 2 braci.

O.G.: Jakie musi spełniać wymagania człowiek chcący służyć w jednostce GROM?

T. L.: W „GROM”-ie są różne potrzeby. Są ludzie operatorzy w sekcjach bojowych, którzy pracują z bronią, ładunkami wybuchowymi; łącznościowcy; informatycy; działający w sferze informacyjnej; piloci i inni. Po prostu trzeba mieć taki pazur, który powoduje, że chce się przeżyć tę jedyną, niepowtarzalną przygodę życia, no i przede wszystkim przejść selekcję. Możliwości, jakie daje „GROM” pod względem rozwojowym, szkoleniowym są nie do opisania. Zajęcia i szkolenia z zakresu pływania, nurkowania, jazdy na nartach, wspinaczki to nieliczne przykłady.

O.G.: Żołnierze w „GROM”-ie zarabiają godne pieniądze?

T. L.: Od momentu, kiedy ja zakończyłem służbę, było dobrze pod względem finansowym, ale ostatnio doszły mnie słuchy, że warunki finansowe się poprawiły. Zaczęto bardziej doceniać specjalistyczną służbę wojskową ze względu na zagrożenie wojenne.

O.G.: Po wypadku motocyklowym musiał pan stopniowo wycofywać się ze służby na najwyższych obrotach... Obecnie prowadzi pan swoją firmę szkoleniową „Grom-Academy”.

T. L.: Cały czas pracuję, działam, szkole, ale noga już nie wróciła do pełnej sprawności. Służba w „GROM” jest mocno wymagająca i odnosi się wiele różnych urazów i kontuzji. Niektórych nie udaje się w pełni wyleczyć.

O.G.: Czy sytuacja na świecie – wojna w Ukrainie, konflikty na Bliskim Wschodzie powodują, że zainteresowanie pana szkoleniami wzrosło?

T. L.: Tak, boom był, ale na początku wojny ukraińsko-rosyjskiej, później znacząco zwolnił. Przyjeżdżali Polacy nawet z zagranicy, bo chcieli mieć większą świadomość zagrożenia i podszkolić się z zakresu pracy z bronią. Odbывало się wtedy

bardzo dużo indywidualnych treningów. Obecnie chyba wszyscy obyli się z tym konfliktem. „Grom-Academy” działa od 2017 r. Ze szkoleń korzysta nie tylko wojsko, ale również służba więzienna czy policja. Teraz współpracuję z firmą Hamak Tur, z którą realizuję projekt - Hamak Military & GROM Academy Camp. Przy okazji nawiąaliśmy współpracę z ośrodkami edukacji i szkołami, gdzie krzewimy świadomość działania w sytuacjach zagrożenia typu - wolny strzelec zagrożeniem, niebezpieczny intruz w szkole czy innymi zagrożeniami. W mojej firmie nie ukierunkowałem się tylko na szkolenia z zakresu strzelania. Przekazujemy wiedzę dotyczącą m.in.: szerokiego spektrum związanego z bezpieczeństwem, przetrwania w trudnych sytuacjach, survivalu, działania w trudnych strefach, gdzie możemy spodziewać się zagrożenia.

O.G.: Jaka grupa uczestników szkoleń jest najliczniejsza? Odważne kobiety, młodzi chłopcy, osoby pracujące w ochronie...

T. L.: Przeważająca grupa to mężczyźni, ale pojawiają się też kobiety. Bywa także młodzież, która nie jest zamknięta i odizolowana tylko w świecie gier komputerowych. Niebawem ruszamy z mocnym blokiem szkoleń dla młodzieży, który będzie trwać od końca czerwca do początku sierpnia. To są turnusy rekreacyjne o specyfice militarnej realizowane z Hamak Tur – Hamak Military & GROM Academy Camp. Będziemy prowadzić na przykład bloki szkoleń: taktycznych, survivalu, zabaw i akcji specjalnych, budowania bazy, elementy samoobrony czy walki wręcz, no i blok strzelecki.

O.G.: Wiem, że Wojska Obrony Terytorialnej w szczególności kultywują pamięć o bohaterskich żołnierzach Armii Krajowej, natomiast żołnierze „GROM” kontynuują misję Cichociemnych Spadochroniarzy AK. Historia, którego Cichociemnego najbardziej pana poruszyła?

T. L.: Znałem i miałem osobisty kontakt z ostatnim Cichociemnym Panem Majorem Janem Michałem Tarnawskim ps. Uplaz, który zmarł kilka lat temu. Towarzyszyliśmy mu w Jego ostatniej drodze. Spoczął na warszawskich Powązkach. Mimo swojego wieku, doświadczenia i przeżyć bardzo czynnie uczestniczył w naszym życiu jednostkowym. Pan Major Tarnawski mając 93 lata oddał nawet skok spadochronowy w tandemie. Swoją osobą, zaangażowaniem, charyzmą imponował. Każdy z Cichociemnych był bohaterem walcząc o wolną Polskę i oddając życie w walce o wolność ojczyzny, bez różnicy czy działał w wywiadzie, łączności, tworząc ruch oporu albo przygotowywał oddziały do walki z okupantem.

Rozmawiała Olga Gajda

(Zdjęcia z archiwum Tomasza Laskowskiego)



Tomasz Laskowski w 2026 r.

(zdj. O. Gajda)



Powrót z akcji w Afganistanie

INFORMACJA O WYKAZIE

Burmistrz Nasielska działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że został sporządzony wykaz:

- ZPN.6840.3.2026.2.AS- dot. sprzedaży działki nr 89/7 obręb Malczyn.

Niniejszy wykaz podlega wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Nasielsku przy ul. Elektonowej 3 (II piętro przy pok. 214) w dniach od 09.06.2026 r. do 30.06.2026 r., na stronie internetowej <https://nasielsk.pl> oraz w Biuletynie Informacji Publicznej <https://bip.nasielsk.pl>.

BURMISTRZ
mgr Radosław Kasiak



INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399 tj.) Zarząd Powiatu w Legionowie informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Legionowie (ul. gen. Władysława Sikorskiego 11, 05-119 Legionowo) wywieszony zostaje na okres 21 dni, tj. od 9 czerwca 2026 r. do 30 czerwca 2026 r., wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym.



O B W I E S Z C Z E N I E

Starosty Legionowskiego
z 2 czerwca 2026 r.
o wszczęciu postępowania
w sprawie wydania decyzji
o zezwoleniu na realizację inwestycji
drogowej

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) oraz art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311),

z a w i a d a m i a m,

że na wniosek Burmistrza Miasta i Gminy Serock, z siedzibą w Serocku, przy pl. Rynek 21, z dnia 30 stycznia 2026 r., (uzupełniony dnia 22 kwietnia 2026 r.), zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: „budowie drogi gminnej KDL6 w miejscowości Borowa Góra i miejscowości Jadwisin w gminie Serock wraz z infrastrukturą na odcinku od drogi powiatowej nr 1802W do działki nr ew. 82/1 obręb Jadwisin włącznie”, na terenie działek o nr ewid.: - przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie nr działek po podziale, wyłuszczone działki przeznaczone na realizację inwestycji drogowej, nietłustym drukiem bez nawiasu oznaczono działki, po których przebiega inwestycja: 97/11 (97/18, **97/19**, 97/20), 200/1 obręb 03 Borowa Góra, gmina Serock oraz 82/2 (82/3, **82/4**), 82/1 (**82/5**, 82/6) obręb 11 Jadwisin, gmina Serock.

W związku z powyższym, informuje się strony, iż w terminie 7 dni od dokonania zawiadomienia, mogą zapoznać się z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, zgłaszać uwagi i zastrzeżenia oraz składać wnioski w Wydziale Architektury Starostwa Powiatowego w Legionowie (Legionowo, ul. Sikorskiego 11, parter, w godzinach pracy Urzędu: poniedziałek w godz. 8⁰⁰–18⁰⁰ oraz wtorek – piątek w godz. 8⁰⁰–16⁰⁰). Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Wgląd w akta jest nieobowiązkowy.

z up. STAROSTY
Łukasz Kucharzewski
Naczelnik Wydziału Architektury

Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Legionowie
oferuje na sprzedaż
osobom fizycznym oraz jednostkom organizacyjnym
niebędącym przedsiębiorcami
odpad paleniskowy w postaci mieszanki popiołowo - żuźlowej o kodzie 10 01 80

do wykorzystania w procesie R 5 - do utwardzania powierzchni, utwardzania dróg i placów w sposób uniemożliwiający pylenie, do budowy fundamentów z zachowaniem przepisów odrębnych w szczególności przepisów Prawa wodnego i Prawa budowlanego.

Cena za tonę: 0,01 zł + VAT (załadunek na miejscu wliczony w cenę).

Zapraszam do kontaktu
pod numerem tel. 692 -733 -270 w dni robocze godz. od 07:00 do 15:00.

OBWIESZCZENIE
Wójta Gminy Obryte
z dnia 9 czerwca 2026 r.
o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy Obryte

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670)

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy Obryte wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 09.06.2026 r. do 10.07.2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Obrytem, Obryte 185, 07-215 Obryte (pok. nr 11), od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00.

Projekt planu ogólnego sporządzany jest na podstawie Uchwały Nr III/23/2024 Rady Gminy Obryte z dnia 27 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Obryte.

Projekt planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny jest również na stronie internetowej Urzędu Gminy w Obrytem pod adresem <https://obryte.biuletyn.net/> (zakładka: Zagospodarowanie przestrzenne > Plan ogólny > Konsultacje społeczne).

Spotkanie otwarte nad przyjętymi w projekcie planu ogólnego rozwiązaniami odbędzie się:

- w dniu **17.06.2026 r. o godzinie 16.00**, w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Obrytem, Obryte 185, 07-215 Obryte,
- w dniu **25.06.2026 r. o godzinie 16.00**, w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Obrytem, Obryte 185, 07-215 Obryte.

Dyżur projektanta planu odbędzie się:

- w dniu **17.06.2026 r. w godzinach 17.00 – 18.00** w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Obrytem, Obryte 185, 07-215 Obryte,
- w dniu **25.06.2026 r. w godzinach 17.00 – 18.00** w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Obrytem, Obryte 185, 07-215 Obryte,
- w dniu **01.07.2026 r. w godzinach 16.00 – 17.00** w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Obrytem, Obryte 185, 07-215 Obryte.

Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu ogólnego, może wnieść uwagi. **Uwagi** należy składać do Wójty Gminy Obryte w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 10.07.2026 r.** w formie:

1. papierowej, na adres: Urzędu Gminy w Obrytem, Obryte 185, 07-215 Obryte, lub
2. elektronicznej:
 - a) za pomocą poczty elektronicznej na adres email: ugobryte@obryte.pl,
 - b) za pomocą adresu do e-doręczeń: AE:PL-47590-18339-HFRET-23.

Uwagi do projektu planu ogólnego należy składać na formularzu wynikającym z Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023, poz. 2509 z 20.11.2023 r.). Formularz znajduje się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Obryte pod adresem: https://obryte.biuletyn.net/ils/bip_pliki/2025_01/BIPF62AB774B33676Z/Wzor_formularza_pisma_do_t_aktu_planowania_przestrzennego.pdf (zakładka: Zagospodarowanie przestrzenne > Plan ogólny > Wzór formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego) oraz w siedzibie Urzędu Gminy w Obrytem.

Składający uwagę:

1. podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby,
2. podaje adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada,
3. wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą,
4. może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w prognozie oddziaływania na środowisko, może wnieść do niej uwagi. Uwagi należy składać do Wójty Gminy Obryte w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10.07.2026 r. w formie:

1. papierowej, na adres: Urzędu Gminy w Obrytem, Obryte 185, 07-215 Obryte, lub
2. elektronicznej:
 - a) za pomocą poczty elektronicznej na adres email: ugobryte@obryte.pl,
 - b) za pomocą adresu do e-doręczeń: AE:PL-47590-18339-HFRET-23, lub
3. ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy w Obrytem, Obryte 185, 07-215 Obryte, pok. nr 11.

Wniesione uwagi rozpatruje Wójt Gminy Obryte.

Wójt Gminy Obryte
/ - / **Sebastian Mroczkowski**

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą sporządzenia aktu planowania przestrzennego

Szczegółowe informacje na temat ochrony Pani/Pana danych osobowych, a także przysługujących z tego tytułu praw, znajdzie Pani/Pan na stronie internetowej Urzędu Gminy Obryte w zakładce Ochrona Danych Osobowych.

AUTO-MOTO

sprzedam

- Skodę Octavię 2, 2011 r., przebieg 190 tys. km 501 582 006
PUL 52429
- Tanio Renault Megane diesel 1,9 stan bardzo dobry 501 458 753
PUL 52432

EDUKACJA

korepetycje

- **Matematyka - egzamin ósmo-klasisty, ostatnia szansa. tel 502 975 021**
LEG 52409
- **Hydraulik: Naprawy-Awarie-Re-monty.Legionowo i okolice. 692 827 915**
LEG 52412

Prezydent Miasta Legionowo
ul. marsz. J. Piłsudskiego 41
05-120 Legionowo
Pp.6721.4.2026

Legionowo, dnia 28.05.2026 r.

Ogłoszenie

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 i 2 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miasta Legionowo uchwały nr XX/299/2026 Rady Miasta Legionowo z dnia 28 stycznia 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo dla części obszaru "III Parcela" – część wschodnia oraz o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Interesariusze mogą składać wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w terminie do 30 czerwca 2026 r.

Wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego mogą być wnoszone w postaci:

- papierowej: w Biurze Obsługi Klienta stanowiska 3 - 5 Urzędu Miasta Legionowo lub przesłane na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo,
- elektronicznej za pośrednictwem doręczeń elektronicznych (ADE) Urzędu Miasta Legionowo: AE:PL-93860-10718-AAIDU-11.

Wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego należy składać wyłącznie na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonym Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r., poz. 2509). Formularz dostępny jest:

- na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Legionowo: www.bip.legionowo.pl w zakładce: Planowanie przestrzenne / Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego,
- w Urzędzie Miasta Legionowo, ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo w holu głównym – regały z wnioskami i formularzami.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać w terminie do 30 czerwca 2026 r. w formie pisemnej w Urzędzie Miasta Legionowo lub pocztą na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo, ustnie do protokołu w Urzędzie Miasta Legionowo lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym za pośrednictwem skrzynki elektronicznej: kancelaria@um.legionowo.pl lub przez doręczenia elektroniczne (ADE) Urzędu Miasta Legionowo: AE:PL-93860-10718-AAIDU-11.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedziby wnioskodawcy oraz adres poczty elektronicznej, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy a także wskazanie czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.

Wnioski niespełniające wymogów formalnych, w szczególności złożone po upływie wyznaczonego terminu lub niezłożone na formularzu, zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Legionowo.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Legionowo. Informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Legionowo: www.bip.legionowo.pl w zakładce: Planowanie przestrzenne / Klauzula RODO.

Prezydent Miasta
mgr Bogdan Kielbasiński

eprasa.pl 72896a1b42

PUŁTUSK WIDZĘ

A KYSZ, A KYSZ!

Corocznie, blisko końca roku szkolnego, pułtуска CZWÓRKA organizuje Powiatowy Festiwal Lektur Szkolnych, w nim konkurs – Scenki z Lektury Szkolnej – KSIĄŻKI, KTÓRE NAS ŁĄCZĄ

W 2026 roku mieliśmy VII edycję tego festiwalu. Edycyjność jest pożądana, a tym bardziej, jeśli mamy do czynienia z interesującym uczniów, ważnym dla ich rozwoju intelektualnego i artystycznego, przedsięwzięciem. Oczekiwanym. Ale fakt - edycyjność wymaga od inicjatorów i organizatorów systematyczności, pewnego rodzaju zwarcia i corocznej, wcale niełatwej pracy.

Mówimy: SCENKI Z LEKTURY SZKOLNEJ... Ale tak naprawdę mamy do czynienia z miniatrem szkolnym, w którym jest scena, scenografia, są rekwizyty, są aktorzy, ich kostiumy sceniczne.

28 maja w takim swoistym teatrze znaleźli się szkolni aktorzy z pułtuskiej JEDYNKI (Hanna Małkiewicz, Michalina Frejlich, Wojciech Idzikowski, Aleksander Dąbkowski,



Aleksander Niesiobędzki), DWOJKA (Igor Gerek, Wojciech Kościelny, Magdalena Nieroda, Julia Orłowska, Blanka Tuszyńska), TRÓJKA (Kajetan Sklepiński, Bartosz Marcinkowski, Miłosz Konopka, Jan Bochenek, Mykhailo Korolov), CZWÓRKA (Katarzyna Dziubińska, Gabriel Małecki, Filip Urbanowicz, Klaudia Żuk) oraz SSP w Gzach (Natalia Turek, Zofia Bruździak, Roksana Grzeszczak, Jakub Piekutowski, Antoni Zabielski) i PSP w Przemiarowie (Julia Stańkowska, Amelia Makówka, Laura Tośka, Aleksandra Kordowska, Karolina Kordowska).

Festiwal skierowany był do uczniów klas IV-VI i VII-VIII szkół podstawowych powiatu pułtuskiego. Podkreślimy, w CZWÓRCE stawiało się sześć

teatralnych grup. Dużo to czy mało? Pozostawmy ów dylemat bez odpowiedzi. Cieszymy się, że nauczyciele z sześciu szkół wraz z 29 uczniami przystąpili do pracy po... pracy, po lekcjach, do pracy reżyserskiej i artystycznej, kreatywnej, z użyciem różnych środków wyrazu. A to niełatwe zadanie. To ogrom pracy.

W grupie młodszej znalazły się szkoły: PSP2 (pierwsze miejsce), PSP1 (drugie), PSP3 (trzecie); w grupie starszej: PSP4 (pierwsze miejsce), PSP Przemiarowo (drugie), SSP Gzy (trzecie).

Co ciekawe, nasz wieszak narodowy, Adam Mickiewicz, wciąż na fali. Pięknie się słucha fragmentów „Dziadów” i stąd pewnie uczniowie chętnie wchodzili w rolę bohaterów nakreślonych przez Adama,



który wielkim twórcą był.

Spośród proponowanych lektur („Opowieść wigilijna” – Charles Dickens, „Dziady” część II – Adam Mickiewicz i „Pan Tadeusz” – Adam Mickiewicz) najchętniej wybierano „Dziady”. Klasy młodsze postawiły na wszystkie trzy proponowane utwory, więc na: „Kajko i Kokosz, Szkoła latania” – Janusz Christa, „Opowieści z Narnii. Lew, czarownica i stara szafa” – Clive Staples Lewis i „Hobbit, czyli tam i z powrotem” – John Ronald Reuel Tolkien.

Jury – Ewelina Wielechowska - MCKiS, Bożena Potyraj – PBP im. Lelewela, Grażyna M. Dzierżanowska - „Tygodnik Pułtusk” z największą przyjemnością oglądało zgłoszone scenki. Dynamiczne, pełne emocji, z przesłaniem.

Wypracowane. Zwracało uwagę na bogactwo kostiumów scenicznych, na rozbudowaną scenografię, na dziesiątki stosownych rekwizytów, na konwencję reżyserską, też wykorzystanie różnych środków wyrazu. I oczywiście na grę aktorską (Klaudia Żuk, Zofia Bruździak, Igor Gerek, inni) ze zwróceniem szczególnej uwagi na dykcję i środki pozawerbalne.

JURY - za możliwość obejrzenia scen, za przeżycia artystyczne związane z grą aktorską i treściami, które niosły poszczególne scenki, za ich teatralną estetykę - dziękuje uczniom, ich opiekunom artystycznym i organizatorom FESTIWALU, paniom Beacie Milczarczyk i Ewie Jabłonowskiej, niezawodnym.

GRAZA



LIDIA ZNAKOMITĄ POETKĄ JEST

To było spotkanie, które pozostanie w pamięci miłośników poezji na długo. Odbędzie się w Sali Koncertowej pułtuskiego zamku, a jej bohaterką była znakomita poetka, Lidia Izabela Lachowska, bibliotekarka PSP im. Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Przewodowie – Poduchownym, która właśnie w zamkowej sali świętowała 35-lecie pracy twórczej



Lachowska jest autorką kilku tomików poezji; jej najnowsze dzieła to PŁACZ BOGA, też AMAZONKI. Zadebiutowała w 1981 roku na łamach „Tygodnika Ciechanowskiego”.

– Zaczynałam pisać jako dziecko, ale nigdy nie miałam oficjalnego debiutu, ponieważ największymi, nawet nie krytykami, ale wręcz wrogami mojej poezji, byli rodzice. Dlaczego? Bo dla nich to było coś nieprzewidywalnego, coś, czego oni nie mogli kontrolować – powiedziała bohaterka spotkania i rozwinęła swoją myśl, odnosząc się do dramatycznych przeżyć rodziców podczas wojny i okupacji.

Spotkanie poprowadził Krzysztof Martwicki, poeta, pisarz, publicysta, już na wstępie podając powody uroczystości. – Mam dzisiaj niebywałą przyjemność poprowadzić spotkanie z Lidią Izabelą Lachowską, znakomitą poetką, a przede wszystkim kimś, kto ma ogromne serce. Gromadzą nas dzisiaj trzy sprawy: 35-lecie pracy twórczej Lidii, nowe książki: AMAZONKI i jeszcze ciepły PŁACZ BOGA oraz akcja charytatywna, wsparcie dwójki dzieci w ich leczeniu – Dominiki i Pawełka.

Celebra 35-lecia pracy twórczej wymagała laudacji. Tę wygłosił Krzysztof Martwicki, podając informacje dotyczące biografii poetki (m.in. te związane z Pułtuskim i jego okolicą: urodzona w Pułtusku, szkolila się

w PSP w Przewodowie, potem w LO im. Piotra Skargi); jej osiągnięć (dr nauk teologicznych) i cech osobowościowych (wielkie serce, chęć niesienia pomocy potrzebującym).

Ci czytelnicy, którzy jeszcze nie znają twórczości p. Lidii, zapewne zapytają, czego mogą oczekiwać w twórczości Lidii Izabeli Lachowskiej? jakich treści, jakiej poetyckiej tematyki.

Na pytanie K. Martwickiego, skierowane do poetki jeszcze przed jubileuszowym spotkaniem: „Napisz mi, co uważasz w twojej twórczości i życiu w ogóle jako najistotniejsze, rzuć mi kilka takich haseł”, autorka PŁACZU BOGA wymieniła: „Samotność współczesnego człowieka, przebudzowanie i życie przez ekran, tęsknota za ciszą, dobrym i prawdziwym kontaktem, dziecko wewnętrzne i pamięć bólu, duchowość bez patosu, świat w kryzysie, ale jeszcze nie pozbawiony nadziei, codzienność jako miejsce objawienia, czułość wobec ludzi mimo rozczarowania światem”.

Spotkaniu pięknie towarzyszyła Patrycja Anna Przychochowska, „absolwentka PSP w Przewodowie, która ukończyła amerykanistykę i filologię angielską na UW, a jej

pasją są języki obce, muzyka, teatr”. Z dużym zainteresowaniem wysłuchano kilku wierszy L.I. Lachowskiej, między

innymi tych artystycznie podanych przez bliskie koleżanki poetki.

GMD



Prezydent Miasta Legionowo
ul. marsz. J. Piłsudskiego 41
05-120 Legionowo
Pp.6721.9.2026

Legionowo, dnia 28.05.2026 r.

Ogłoszenie

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art 39 ust. 1 i 2 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miasta Legionowo uchwały nr XX/301/2026 Rady Miasta Legionowo z dnia 28 stycznia 2026 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo dla części obszaru "III Parcela" - rejon Cmentarza Parafialnego oraz o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Interesariusze mogą składać wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w terminie do 30 czerwca 2026r.

Wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego mogą być wnoszone w postaci:

- papierowej: w Biurze Obsługi Klienta stanowiska 3 - 5 Urzędu Miasta Legionowo lub przesłane na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo
- elektronicznej za pośrednictwem doręczeń elektronicznych (ADE) Urzędu Miasta Legionowo: AE:PL-93860-10718-AAIDU-11

Wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego należy składać wyłącznie na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonym Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r., poz. 2509). Formularz dostępny jest:

- na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Legionowo: www.bip.legionowo.pl w zakładce: Planowanie przestrzenne / Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego,
- w Urzędzie Miasta Legionowo, ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo w holu głównym - regały z wnioskami i formularzami.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać w terminie do 30 czerwca 2026 r. w formie pisemnej w Urzędzie Miasta Legionowo lub pocztą na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo, ustnie do protokołu w Urzędzie Miasta Legionowo lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym za pośrednictwem skrzynki elektronicznej: kancelaria@um.legionowo.pl lub przez doręczenia elektroniczne (ADE) Urzędu Miasta Legionowo: AE:PL-93860-10718-AAIDU-11.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedziby wnioskodawcy oraz adres poczty elektronicznej, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy a także wskazanie czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.

Wnioski niespełniające wymogów formalnych, w szczególności złożone po upływie wyznaczonego terminu lub niezłożone na formularzu, zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Legionowo.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Legionowo. Informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Legionowo: www.bip.legionowo.pl w zakładce: Planowanie przestrzenne / Klauzula RODO.

Prezydent Miasta
mgr Bogdan Kielbasiński

Prezydent Miasta Legionowo
ul. marsz. J. Piłsudskiego 41
05-120 Legionowo
Pp.6721.5.2026

Legionowo, dnia 28.05.2026 r.

Ogłoszenie

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art 39 ust. 1 i 2 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miasta Legionowo uchwały nr XX/300/2026 Rady Miasta Legionowo z dnia 28 stycznia 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo dla części obszaru "III Parcela" – część zachodnia oraz o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Interesariusze mogą składać wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w terminie do 30 czerwca 2026 r.

Wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego mogą być wnoszone w postaci:

- papierowej: w Biurze Obsługi Klienta stanowiska 3 - 5 Urzędu Miasta Legionowo lub przesłane na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo,
- elektronicznej za pośrednictwem doręczeń elektronicznych (ADE) Urzędu Miasta Legionowo: AE:PL-93860-10718-AAIDU-11.

Wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego należy składać wyłącznie na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonym Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r., poz. 2509). Formularz dostępny jest:

- na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Legionowo: www.bip.legionowo.pl w zakładce: Planowanie przestrzenne / Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego,
- w Urzędzie Miasta Legionowo, ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo w holu głównym - regały z wnioskami i formularzami.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać w terminie do 30 czerwca 2026 r. w formie pisemnej w Urzędzie Miasta Legionowo lub pocztą na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo, ustnie do protokołu w Urzędzie Miasta Legionowo lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym za pośrednictwem skrzynki elektronicznej: kancelaria@um.legionowo.pl lub przez doręczenia elektroniczne (ADE) Urzędu Miasta Legionowo: AE:PL-93860-10718-AAIDU-11.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedziby wnioskodawcy oraz adres poczty elektronicznej, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy a także wskazanie czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.

Wnioski niespełniające wymogów formalnych, w szczególności złożone po upływie wyznaczonego terminu lub niezłożone na formularzu, zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Legionowo.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Legionowo. Informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Legionowo: www.bip.legionowo.pl w zakładce: Planowanie przestrzenne / Klauzula RODO.

Prezydent Miasta
mgr Bogdan Kielbasiński

Prezydent Miasta Legionowo
ul. marsz. J. Piłsudskiego 41
05-120 Legionowo
Pp.6721.7.2026

Legionowo, dnia 28.05.2026 r.

Ogłoszenie

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art 39 ust. 1 i 2 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miasta Legionowo uchwały nr XVIII/264/2025 z dnia 25 listopada 2025 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo dla obszaru "Ludwisin" i części obszaru "Legionowo Przystanek" oraz uchwały nr XX/294/2026 z dnia 28 stycznia 2026 r. zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo dla obszaru "Ludwisin" i części obszaru "Legionowo Przystanek" oraz o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Interesariusze mogą składać wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w terminie do 30 czerwca 2026r.

Wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego mogą być wnoszone w postaci:

- papierowej: w Biurze Obsługi Klienta stanowiska 3 - 5 Urzędu Miasta Legionowo lub przesłane na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo
- elektronicznej za pośrednictwem doręczeń elektronicznych (ADE) Urzędu Miasta Legionowo: AE:PL-93860-10718-AAIDU-11

Wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego należy składać wyłącznie na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonym Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r., poz. 2509). Formularz dostępny jest:

- na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Legionowo: www.bip.legionowo.pl w zakładce: Planowanie przestrzenne / Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego,
- w Urzędzie Miasta Legionowo, ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo w holu głównym - regały z wnioskami i formularzami.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać w terminie do 30 czerwca 2026 r. w formie pisemnej w Urzędzie Miasta Legionowo lub pocztą na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo, ustnie do protokołu w Urzędzie Miasta Legionowo lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym za pośrednictwem skrzynki elektronicznej: kancelaria@um.legionowo.pl lub przez doręczenia elektroniczne (ADE) Urzędu Miasta Legionowo: AE:PL-93860-10718-AAIDU-11.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedziby wnioskodawcy oraz adres poczty elektronicznej, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy a także wskazanie czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.

Wnioski niespełniające wymogów formalnych, w szczególności złożone po upływie wyznaczonego terminu lub niezłożone na formularzu, zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Legionowo.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Legionowo. Informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Legionowo: www.bip.legionowo.pl w zakładce: Planowanie przestrzenne / Klauzula RODO.

Prezydent Miasta
mgr Bogdan Kielbasiński

Prezydent Miasta Legionowo
ul. marsz. J. Piłsudskiego 41
05-120 Legionowo
Pp.6721.1.2026

Legionowo, dnia 28.05.2026 r.

Ogłoszenie

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art 39 ust. 1 i 2 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miasta Legionowo uchwały nr XVIII/268/2025 Rady Miasta Legionowo z dnia 25 listopada 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Legionowo dla obszaru "Bukowiec C" oraz o przystąpieniu do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko w celu przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Interesariusze mogą składać wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w terminie do 30 czerwca 2026 r.

Wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego mogą być wnoszone w postaci:

- papierowej: w Biurze Obsługi Klienta stanowiska 3 - 5 Urzędu Miasta Legionowo lub przesłane na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo,
- elektronicznej za pośrednictwem doręczeń elektronicznych (ADE) Urzędu Miasta Legionowo: AE:PL-93860-10718-AAIDU-11.

Wnioski do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego należy składać wyłącznie na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, wprowadzonym Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r., poz. 2509). Formularz dostępny jest:

- na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Legionowo: www.bip.legionowo.pl w zakładce: Planowanie przestrzenne / Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego,
- w Urzędzie Miasta Legionowo, ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo w holu głównym – regały z wnioskami i formularzami.

Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać w terminie do 30 czerwca 2026 r. w formie pisemnej w Urzędzie Miasta Legionowo lub pocztą na adres: Urząd Miasta Legionowo, ul. marsz. J. Piłsudskiego 41, 05-120 Legionowo, ustnie do protokołu w Urzędzie Miasta Legionowo lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym za pośrednictwem skrzynki elektronicznej: kancelaria@um.legionowo.pl lub przez doręczenia elektroniczne (ADE) Urzędu Miasta Legionowo: AE:PL-93860-10718-AAIDU-11.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedziby wnioskodawcy oraz adres poczty elektronicznej, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy a także wskazanie czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.

Wnioski niespełniające wymogów formalnych, w szczególności złożone po upływie wyznaczonego terminu lub niezłożone na formularzu, zostaną pozostawione bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Legionowo.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Legionowo. Informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych dostępne są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Legionowo: www.bip.legionowo.pl w zakładce: Planowanie przestrzenne / Klauzula RODO.

Prezydent Miasta
mgr Bogdan Kielbasiński



Pół wieku razem

Jubileusz Złotych Godów w Pułtusk

3 czerwca, w sali pułtuskiego ratusza odbyła się uroczystość Złotych Godów. W tym wyjątkowym dniu cztery pary małżeńskie z gminy Pułtusk świętowały jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Uroczystość była okazją do uhonorowania Jubilatów Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, nadawanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Odznaczenia wręczyła Burmistrz Miasta

Pułtusk Beata Józwiak, dziękując małżonkom za piękny przykład wierności, wzajemnego szacunku, wsparcia oraz pielęgnowania wartości rodzinnych.

Podkreśliła, że pół wieku wspólnego życia to wyjątkowe osiągnięcie, zasługujące na szczególne uznanie i szacunek. W imieniu własnym oraz Samorządu Gminy Pułtusk złożyła Jubilatów serdeczne gratulacje i życzenia zdrowia, pomysłowości oraz wielu kolejnych lat spędzonych razem. Życzyła,

aby każdy dzień przynosił im radość ze wspólnie przeżywanych chwil, a rodzinne spotkania były źródłem ciepła, uśmiechu i pięknych wspomnień.

Do życzeń i gratulacji dołączyli również bliscy Jubilatów oraz Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Pułtusk Bogumiła Przybyłowska.

Nie zabrakło kwiatów, upominków i serdecznych słów skierowanych do bohaterów uroczystości. Tradycyjnym elementem spotkania był Marsz Mendelssohna oraz jubileuszowy tort.

Wspólne świętowanie stało się okazją do rozmów,

wspomnień i wzruszeń, a także do podkreślenia znaczenia trwałych więzi małżeńskich w życiu rodzinnym i społecznym.

Medalami i listami gratulacyjnymi wyróżnieni zostali: **Państwo Teresa i Andrzej Gocławscy**

Państwo Wanda i Jerzy Jaszczułtowie

Państwo Teresa i Henryk Tyszkiewiczowie

Państwo Mirosława i Marian Wydwowie.

Gratulujemy Jubilatów i życzymy jeszcze wielu wspólnych lat.

źródło: pultusk.pl



50 lat wspólnej drogi

Złote Pary z Zator

Jak wygląda miłość po pół wieku wspólnego życia? 2 czerwca, w Gminie Zatory odpowiedź na to pytanie można było odnaleźć w spojrzeniach, uśmiechach i gestach par, które świętowały wyjątkowy jubileusz – Złote Gody. Sześć par. Pięćdziesiąt lat małżeństwa. Tysiące wspólnie przeżytych dni, chwil radości, wyzwań i codziennych małych zwycięstw, które złożyły się na piękną historię ich życia.

Podczas uroczystej ceremonii Jubilaci zostali uhonorowani Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie, przyznawanymi przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Był to szczególny moment pełen wzruszeń i wdzięczności za lata budowania rodzin oraz lokalnej wspólnoty. Najbardziej poruszające były jednak gesty, których nie sposób zaplanować.

Delikatny uścisk dłoni, spojrzenia pełne zrozumienia i ciepłe uśmiechy przypominały

wszystkim obecnym, że prawdziwa miłość nie potrzebuje wielkich słów. Wystarczy obecność drugiej osoby – przez pięćdziesiąt lat, każdego dnia. Medale oraz gratulacje Jubilatów wręczył Wójt Gminy Zatory Włodzimierz Kaczmarczyk.

Słowa uznania i serdeczne

życzenia przekazała również Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Anna Kalinowska, podkreślając wyjątkową wartość trwałych związków małżeńskich, które są przykładem dla kolejnych pokoleń. Uroczystość przebiegała w niezwykle rodzinnej atmosferze.

Nie zabrakło wspomnień z minionych lat, rozmów o pierwszych spotkaniach, ślubach, wychowywaniu dzieci i wspólnie realizowanych marzeniach. Każda z sześciu par miała swoją niepowtarzalną historię, ale wszystkie łączyło jedno – wzajemny szacunek, zaufanie i oddanie. Tegoroczni Jubilaci reprezentowali różne miejscowości Gminy, a swoje Złote Gody świętowali:

Cecylia i Jan Ickiewiczowie, Władysław i Stanisław Bartosiakowie, Krystyna i Czesław Słomkowie, Irena i Henryk Makowscy, Anna i Ireneusz Jagyziakowie, Kazimiera i Jan Murzowie.

Po części oficjalnej przyszedł czas na wspólne zdjęcia, gratulacje oraz rozmowy przy symbolicznym poczęstunku. Patrząc na Jubilatów,

trudno było nie odnieść wrażenia, że miłość nie mierzy się liczbą lat, lecz codzienną gotowością do bycia razem. A oni przez pół wieku udowodniali, że najpiękniejsza droga to ta, którą pokonuje się wspólnie.

Gratulujemy wszystkim Jubilatów i życzymy kolejnych lat przeżytych w zdrowiu, szczęściu i wzajemnej miłości!

źródło: gmina Zatory





Z DAŁA OD RYNKU

A PIWONIE...

Wiosna 2026 roku przysłała do nas z różowością piwonii. Sfotografowaliśmy je u PRZEMIŁEJ PANI OGRODNICZKI, której te piękne kwiaty cieszą oczy Pułtuszczan od wielu lat. Zdjęcie tu prezentowane przedstawia właścicielkę ogrodu, a wiersz jest autorstwa niżej podpisanej, dedykowany Pułtuszczańce, poetce Marii Szczepankowskiej.

a piwonie...

a piwonie w czerwonym wazonie już otwierają się

na nasz domowy świat powoli – niepewne u kogo piją wodę na razie chylą się do obrazu Ateasy pełnego rumianych jabłek zbliżają się do ust K gdy pije kawę wystawiają płatki jak pszczoły czułki: gdzie by tu skierować oczy przykryte gęstą różowością? nad słuchując spijają z naszych warg rozmowy pełne westchnień

jeszcze chwila i włączą się do rozmowy

Grażyna M. Dzierżanowska

27 maja pięknie się zapisał w kronice Pułtuskiego Stowarzyszenia SENIORZY-SENIOROM z powodu otwarcia nowego lokalu przy Rynek 11, długo wyczekiwanego

Na uroczyste otwarcie siedziby przybył tłum osób związanych ze STOWARZYSZENIEM. Prezes Teresa Zielińska: - Witam wszystkich bardzo serdecznie, w pierwszej kolejności gości, dyrektorki: MOPS Beatę Gemzę, MOSiR Martę Tyszkiewicz-Wymysłowską, MCKiS Ewelinę Wielechowską, prezesa Towarzystwa Budownictwa Społecznego Agnieszkę Ogóńską oraz sponsorów – obecnych: Barbarę Walaszkę – MARDOM, Irenę Madeję – IRMARK, Andrzeja Gurgielewicz, Jacka Machnacza. Nieobecnym dziękuję: Andrzejowi Grabowskiemu, Józefowi Łatyfowiczowi, Janowi Kaczmarczykowi, Sławomirowi

DZIĘKUJEMY I LICZYMY NA WIĘCEJ

Białczakowi oraz „cichym” darczyńcom. Dziękujemy i liczymy na więcej, potrzeb jest bardzo dużo.

Mateusz Miłoszewski, I zastępca burmistrz Beaty Józwiak: - Szanowni państwo, cieszę się, że STOWARZYSZENIE rozwija swoją działalność. Działając już od dłuższego czasu, wreszcie będzie miało swoją siedzibę. Cieszę się, że są też z nami osoby, które współpracują z seniorami z ramienia GMINY Pułtusk. I wiem, że są otwarte na dalszą współpracę i realizację pomysłów STOWARZYSZENIA. Będziemy wspierać te inicjatywy.

Andrzej Gurgielewicz: - Dziękuję za zaproszenie w imieniu własnym i pana

I wicewojewody mazowieckiego Patryka Fajdka, który nie mógł przybyć na dzisiejsze spotkanie, ale będzie w Pułtusku w najbliższym czasie i zamierza się z państwem spotkać. Tymczasem odczytam list pana wicewojewody skierowany do państwa.

- Pamiętam dokładnie ten dzień – nadmienila Beata Gemza – kiedy to przyszedł do mnie w styczniu-lutym 2025 roku Basia Bocheńska i Basia Skrzecz i powiedziały: „Pomóż!” Stwierdziłam, że pomogę. I macie już swoją siedzibę, piękną, ale u mnie zawsze jest miejsce dla was, sala konferencyjna, jest was przecież 130 osób. W końcu w Pułtusku seniorów widać. Gratulacje.

- Jesteśmy dla państwa otwarci – deklarowały panie Marta Tyszkiewicz - Wymysłowska i Ewelina Wielechowska.

Podziękowania od prezesa Zielińskiej odebrała p. Wiesława Przygodzka, która z kolei dziękowała panom, TRZEM MUSZKIETEROM: Mirosławowi, Romanowi, Adamowi.

Nieoficjalna część uroczystości zgromadziła seniorów i seniorki przy lampce szampana, poczęstunku i śpiewie, któremu z gitarą i akordeonem towarzyszyli panowie dwaj.

- Cieszę się, że mamy swój drugi dom – powiedziała szczególnie zadowolona prezes Zielińska, wznosząc toast.

Grażyna M. Dzierżanowska

